

GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 24/2011 (2415) Rok LIII 19.6.2011

Dzień Ojca
czyli
pod ochronnym parasolem
u Taty

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Redakcja: *Anna Frankowska*

Czy Miłosz był poetą religijnym?

Paweł Bieliński

Decyzją Sejmu w Polsce obchodzony jest Rok Czesława Miłosza, związany z przypadającą 30 czerwca setną rocznicą urodzin jednego z czworga polskich laureatów literackiej Nagrody Nobla. O Miłoszu jednak pamięta się nie tylko nad Wisłą i Odrą, ale także w jego rodzinnych stronach nad Wilią, Niemnem i Niewiażą.

Pod hasłem „Zrozumieć Miłosza” w dniach 29 maja – 2 czerwca odbyły się w Wilnie XVIII Międzynarodowe Spotkania Poetyckie „Maj nad Wilią”. Ich uczestnicy zastanawiali się m.in. nad tym, czy Czesław Miłosz był poetą religijnym. Tezę taką postawiła Barbara Gruska-Zych, dla której noblista był „mistrzem poetyckim”.



Polemika z krytykami

Podczas konferencji „Czy w dniu dzisiejszym jest miejsce na zniewolony umysł?”, jaka odbyła się w wileńskim Pałacu Paców, który jest siedzibą Ambasady RP, polska poetka wyraziła ubolewanie z powodu „zniewolenia umysłów krytyków i badaczy literatury”, nie dostrzegających, że wiersze z ostatniego, krakowskiego okresu twórczości noblisty są „najbardziej jednoznacznym wyznaniem wiary starego poety”. Powołała się na poetę i teologa z KUL, jedynego Polaka wchodzącego w skład Międzynarodowej Komisji Teologicznej przy Kongregacji Nauki Wiary, ks. prof. Jerzego Szymika, według którego Miłosz jest „największym polskim poetą religijnym”.

Dziennikarka „Gościa Niedzielnego” przypominała, że będąc już po czterdziestce Miłosz zaczął chodzić do kościoła w Berkeley w Kalifornii, gdzie wówczas mieszkał, po sześćdziesiątce zaczął tłumaczyć Biblię, przed śmiercią zaś przyjął Komunię świętą. – Był z Panem Jezusem – podkreśliła poetka.

Tymczasem krytycy utrzymują, że mówienie o religijnym wymiarze twórczości Miłosza jest wypaczeniem jego dzieła. Doszukują się w nim raczej śladów gnozy, buddyzmu czy kabalistyki. – Lepiej czytać Miłosza niż krytyków, którzy przedstawiają swoją jednostronną interpretację – podsumowała Gruska-Zych.

Metafizyczny prześwit

Polemizował z nią redaktor naczelny „Twórczości” Bohdan Zadura. Przekonywał, że „poezja Miłosza nie jest szczególnie trudna i nieprzenikniona”. By ją zrozumieć, nie trzeba znać szczegółów życia autora. Jest w niej „prześwit metafizyczny”, ale do jej zrozumienia nic nie wnosi wiadomość, że przed śmiercią przyszedł do niego ksiądz – tłumaczył znany poeta, prozaik, eseista i tłumacz.

Z kolei poeta i wydawca Dariusz Lebioda poinformował, że pisze biografię Miłosza z punktu widzenia krytyki tematycznej – nowego nurtu, stawiającego sobie za cel zdekodowanie dzieła literackiego. Zdaniem Lebiody, który wyklada na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, obsesją pisarską noblisty była natura. W jej opisach zakodowana jest „wielka tajemnica ukryta w dziele Czesława Miłosza”. Zastanawiają szczegóły ornitologiczne, dendrologiczne, ichtiologiczne, mineralogiczne, obecne w jego wierszach. Przygotowywana biografia ukaże „cały szyfr natury, którą Miłosz był zachwycony i przed którą klękał”.

Prof. Andrzej Strumiłło wskazał na podobieństwo w biografii Adama Mickiewicza i Czesława Miłosza. Wieszcz nie chwycił za

broń w 1830 r., zaś Miłosz, który miał paszport litewski, nie stanął obok Krzysztofa Kamila Baczyńskiego na barykadach Powstania Warszawskiego. Przez całe życie za to płacił, czując „ciężar niespełnienia ostatniego obowiązku”. – Ale czy jego spełnienie byłoby korzystne dla naszej kultury? Czy powstałaby wtedy „Rodzinna Europa” i „Ziemia Ulro”? – zastanawiał się sędziwy malarz i pisarz.

Adam Józefowski z USA opowiadał o amerykańskim okresie życia Miłosza. Przyznał, że mimo otrzymania Nagrody Nobla, nie stał się on tam szerzej znany. Swoją pozycję zdobył dzięki grupie oddanych współpracowników, którą zorganizował. Paradoksalnie, to dzięki swemu pobytowi za oceanem, w konfrontacji z tamtejszymi prądami kulturowymi i religiami, odkrył swą matkę ojczyznę – Wilno.

Wileński poeta i organizator życia kulturalnego Romuald Mieczkowski przypominał protesty związane z pochówkiem Miłosza w Krakowie w sierpniu 2004 r., organizowane przez powstały w tym celu komitet. – Miłosza pochowano na Skatce, a czy pamiętamy nazwiska ludzi, którzy do tego komitetu wchodzili? – pytał retorycznie Mieczkowski.

Obywatel Wielkiego Księstwa

Spośród 18 edycji „Maja nad Wilią” dotychczas trzy zostały poświęcone Miłoszowi. Organizatorem tych Międzynarodowych Spotkań Poetyckich jest od 1994 r. Romuald Mieczkowski, założyciel i redaktor naczelny kwartalnika „Znad Wili”. Obecnie pomaga mu syn, Maciej Mieczkowski, dyrektor Polskiej Galerii Artystycznej w Wilnie.

W tegorocznym spotkaniu wzięli udział poeci, animatorzy kultury i dziennikarze z Polski i Litwy. Znad Wisły przyjechali m.in. Dorota Koman, Józef Plass, Maja Rodziewicz, Janusz Wójcik, Zbigniew Zalas, a znad Wili m.in. wiceprezeska Związku Pisarzy Litwy – Birutė Jonuškaitė, Wojciech Piotrowicz i Józef Szostakowicz.

Program obejmował m.in. czytanie poezji w takich miejscach jak Muzeum-Mieszkanie Adama Mickiewicza, symboliczna Cela Konrada na podwórzu unickiej cerkwi Świętej Trójcy czy kościół franciszkanów. Wiersze rozbrzmiewały po polsku, litewsku, białorusku i rosyjsku, na znak ciągłości tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego, tak bliskiego Miłoszowi.

W Polskiej Galerii Artystycznej odbył się wernisaż wystawy „Inspirowane Miłoszem/Miłoszo įkvėpti”, gromadzącej obrazy wybitnych malarzy polskich, litewskich i białoruskich. Pierwsza tego typu ekspozycja pozwala – jak podkreśla jej kurator, Romuald Mieczkowski – „odkryć za pomocą obrazów dzieła Ostatniego Obywatela Wielkiego Księstwa Litewskiego”. Twórczość Miłosza była bowiem pokłosiem wielokulturowości tego regionu Europy. Uwagę widzów zwracał przede wszystkim portret poety w czapce przypominającej uszy Myszy Miki, będący ilustracją jego słów:

„O tak, niecały zginę, zostanie po mnie
Wzmianka w czternastym tomie encyklopedii
W pobliżu setki Millerów i Mickey Mouse”.

Natomiast druga wystawa, „Powroty Miłosza” stanowiła fotograficzny zapis jego odwiedzin na Litwie. Na zdjęciach towarzyszyli mu m.in. inni nobliści: Wisława Szymborska, Josif Brodski i litewski poeta Tomas Venclova.

Uczestnicy „Maja nad Wisłą” wędrowali śladami Miłosza po Wilnie. Odbyli też podróż przez Kowno i Kiejdany do Doliny Issy, kończąc ją biesiadą poetów, malarzy i muzyków w Szetejniach nad Niewiażą, gdzie 30 czerwca 1911 r. urodził się przyszły laureat Nagrody Nobla. □

Niewiaża w Szetejniach, czyli Dolina Issy



Telegram ojcowski...



Cjostwem z d. fini, ji mioty ja... różne męskie .przecznosci. Sądze, że bardzi j niż w przy- paaku kobiea, j natun y i macierzynstwa. Już na początku egocentryzm męczyzrzy, nie przyu ykły przecież do dzielenia się uczu- ciami żor. y, musi nagle „ustępic”. poro mi j sca w j. j sercu na rzecz... tego Nowego - niły takiego maleństwa a jednak groźnego kon- kurenta do j. j miłości. Na dodatek now. y tatuś

musi w przy. pieszon. ym ten. pie abcykować z funk. ji udzielnego Pana domu i, pę pka świata”, i potulnie przy. jąc rolę bardzi. j... służebną - podgrz. j mleko, w. yk. p. dzidziusia, ścis. mecz w telewiz. ji i poczy. tu. j mu b. jk! Irekom. pensatą za to wszystko. jest bezinteresown. y uśmiech malucha, któ. ym obdarza on roz- anielonego nagle Tatusia i rodząca się nasza, c. jcorwska... duma! - Patrzenie jakie toto piękne, bo podobne do mnie i... zdolne, jak ja! I tu rodzi się u c. jów niebez. pieczna skłonność... : portorwa. Bo Malec ma być w każ. d. j dziedzinie mistrzem świata - w rachunkach, piłce i katechezie. Więc trzeba go trenować sro. go, ale też... ochraniać starannie przed wszelkim złem i pokusami tego świata, czyhc. j. ymi za każ. d. ym r. g. iem na nasze potomstwo. No i jak tu w. yważyć wszelkie „za” i „przeciw”. Żeły być ala Malego i auto. ytetem, i kum. plem; być ala niego i piekuńczym, ale nie w. yprodukorwać sobie bezradnego mamin. ynka, w. ymagać, ale nie zadręczać. No cóż, trzeba oc. porowiedzieć sobie wó. wczas na j. ytanie, czy sam miałem takiego C. jca, jakiego pragnąłem mieć - koch. jącego. P.O.

- OTWIERAM SIĘ NA ŚWIAT
CORAZ SZERZEJ. PO ŚMIĄKIM
EKSPERYMENCIE Z INWESTO-
RAMI KATARSKIMI W STOCZNIACH
PRZYSZŁA KOLEJ NA SKORZYSTANIE
Z WIEDZY CHIŃSKICH
SPECJALISTÓW PRZY BUDOWIE
AUTOSTEAD...

rjs. Leszek Biernacki



PRZY KAWIE

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Benedykt XVI w Chorwacji str. 9
- | A biskup nie wiedział str. 10
- | Question brûlante d'actualité str. 11
- | Premier w Paryżu str. 14

Króliczek

Marek Brzeziński

Nawet do głosu by mi nie przyszedł pomysł by osądzać Dominique Strauss-Khona za wydarzenia, których był współbohaterem na scenie apartamentu hotelu St. fitel w Nowym Jorku.

Z niewzruszonym spokojem przyjmę wyrok, jaki zapadnie przed sądem, bo trochę się czuję tak, jakbym był widzem oglądającym amerykański film o tamtejszym wymiarze sprawiedliwości.

To bardzo ciekawe dowiedzieć się, jak on funkcjonuje, że strony w procesie mogą zażądać zmiany ławników ze względu na ich ewentualną stronniczość, że obrońcy będą się starali zdyskredytować ofiarę w oczach sądu i, że nie cofną się przed żadnym argumentem, przed żadnym środkiem, byle tylko w chwale i stawie opuścić salę sądową. W tym, co piszę nie ma braku zaufania do amerykańskiego wymiaru sprawiedliwości. We Francji najprawdopodobniej do takiego procesu by w ogóle nie doszło. No, bo jak to! Z jednej strony socjalistyczny książe a z drugiej jakaś tam pokojówka! Zwykła służąca! Zamknąć jej buzię i kwita. A zatem nie osądzamy DSK, ale nie możemy przejść obojętnie wobec tego wszystkiego, co się wydarzyło, bo były prezes Międzynarodowego Funduszu Walutowego włożył klucz do puszkii Pandory i wypuścił z niej zmyr, o jakich, na

co dzień nie mielibyśmy pojęcia, że istnieją. Nie wiemy czy piękna pokojówka zgodziła się na amory bytego prezesa, czy też próbował on użyć wobec niej siły. Czy była ona wypchaną siarką owcą podrzuczoną Smokowi Wawelskiemu, czy tylko ofiarą huraganu zmysłów lubieżnego satyra.

ciąg dalszy na str. 6



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) Miesiąc (5 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

Uroczystość Najświętszej Trójcy

DRUGIE CZYTANIE

2 Kor 13,11–13

Czytanie z Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian
Radujcie się, dążcie do doskonałości, pokrzepiajcie się na duchu, jedno myślcie, pokój zachowujcie, a Bóg miłości i pokoju niech będzie z wami. Pozdrówcie się nawzajem świętym pocałunkiem. Pozdrawiają was wszyscy święci. Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i udzielanie się Ducha Św. niech będzie z wami wszystkimi.

EWANGELIA

J 3,16–18

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jezus powiedział do Nikodema: „Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął,



ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie postawił swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego.”

Być darem wiary

„Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa, miłość Boga i udzielanie się Ducha Świętego niech będzie z wami wszystkimi”.

Ustyszane przed chwilą słowa, to życzenia, jakie św. Paweł kieruje pod adresem wspólnoty wiernych w Koryncie. Apostoł Narodów zawiera ziemską pielgrzymkę swoich duchowych dzieci, szczególnej opiece Boga Ojca, Jezusa Chrystusa oraz Ducha Świętego. Oddaje ich w ręce Trójcy Świętej, aby mimo wszelkich przeszkód i przeciwności, mogli się radować, dążyć do doskonałości, pokrzepiać się na duchu, jedno myśleć, zachowywać między sobą pokój.

Dzisiaj – w Uroczystość Najświętszej Trójcy – każdy z nas staje się adresatem życzeń świętego Pawła, które w swojej treści zawierają także konkretny plan działania. Idąc przez życie, mamy powierzać się Bogu w Trójcy Osób Jedynemu i chwalić Jego nieskończony majestat. Nie jest to zadanie łatwe, bo łatwe nie jest też nasze życie. Codzienne wybory, walka duchowa z propozycjami świata, cierpienie, które nie do końca jest przez nas dobrze rozumiane, a nawet prześladowanie za wiarę... to tylko niektóre przeciwności, które pojawiają się na drogach ludzi pragnących iść za Chrystusem.

Taka rzeczywistość może nie nastraja nas do myślenia i mówienia o Bogu, ale w tych trudnych czasach trzeba nam żyć Bogiem i świadczyć o Chrystusie mocą Bożego Ducha! Każdy z nas na chrzcie świętym otrzymał szczególną łaskę, aby być Chrystusowym „apostotem”. W sakramencie bierzmowania łaska ta została wzmocniona uzdolnieniem do głoszenia z odwagą Bożych tajemnic

w każdym zakątku ziemi oraz w każdym miejscu i czasie, w którym się znajdujemy. Dlatego mamy czynić sobie uczniów ze wszystkich narodów – w imię Ojca i Syna i Ducha świętego – wszędzie tam, gdzie jesteśmy.

Może w tej chwili zadanie to nas przeraża. Może myślimy, że nie jesteśmy w stanie mówić o Chrystusie i „nastawać w porę i nie w porę”. Może zdaje się nam, że od tego są księża, zakonnicy i siostry zakonne. Ale nie ma nic bardziej mylnego. Wszyscy – duchowni, siostry zakonne oraz wierni świeccy – angażując swoje zdolności i charyzmaty – mamy wziąć odpowiedzialność za dzieło ewangelizacji świata – za dzieło misyjne Kościoła i stawać się dla innych „darem wiary”. Świat potrzebuje przykładu naszej bezinteresownej miłości, która ma swoje korzenie w miłości Trójcy Świętej; potrzebuje naszego pokoju, jedności i komunii, na wzór tej, jaka istnieje między Ojcem, Synem i Duchem Świętym; potrzebuje też naszej wiary w Boga Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, w Jezusa Chrystusa, który dla nas i dla naszego zbawienia stał się człowiekiem, oraz w Ducha Świętego – Pana i Ożywiciela; potrzebuje ludzi płonących Bożym ogniem, którzy rozpalą na nowo tłące się w wielu sercach Boże iskry wiary, nadziei i miłości. Wielu Nikodemów czeka, bowiem u naszych drzwi, by ustyszeć, że „Bóg nie postawił swojego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony”. Wielu z nich przyjdzie pod ostoną nocy, – bo latami żyjąc w mroku i ciemności grzechu – nierzadko poranieni, wstydzą się siebie i nie chcą, aby inni się im przyglądali.

Musimy wiedzieć, że nikt nie rodzi się uczniem Chrystusa, ale się nim staje przez całe swoje życie i przez doświadczenia, który stają się jego udziałem! Nie zrażajmy się, więc

ks. Maksymilian Lelito
neoprezbiter

swoimi brakami, swoją grzeszną przeszłością i upadkami, które hamują nasz apostołski zapał. Pan swoją łaską może sprawić, że to my – oczyszczeni i przemienieni – stanemy się jego pochodniami, które oświecać będą mroki tego świata. Trzeba jednak wiedzieć, że trwanie w Bożym świetle nie jest kwestią intelektu, ani nie podlega dziedziczeniu. „Światłem dla świata” staje się ten, kto sam po nie sięgnął, kto je w sobie pielęgnuje i kto nieustannie próbuje odkrywać tajemnicę Boga w Trójcy Osób Jedynego. Jeśli boimy się Bożego światła, unikamy go i nie poddajemy się przyciąganiu Boga, to znaczy, że z nami dzieje się coś złego. Pięknie mówił o tym św. Franciszek Salezy. W obrazowy sposób porównał on ludzką relację do Boga z przyciąganiem żelaza przez magnes. Otóż święty zauważa, że kiedy magnes nie przyciąga żelaza, wówczas staje się oczywiste, że coś jest nie tak. Wymienia cztery możliwości: albo po środku nich znajduje się diament, albo żelazo pokryte jest tłuszczem, albo jest zbyt ciężkie, albo znajduje się daleko od magnesu. Na koniec tego porównania św. Franciszek konkluduje: „Tak samo jest z człowiekiem. Kiedy nie poddaje się sile Boskiego przyciągania, to, dlatego, że między Bogiem a człowiekiem stają bogactwa (diament), albo pograżył się on w odmętach zmysłowości (tłuszcz), albo za bardzo kocha siebie (ciężar), albo grzechy oddaliły go zbyt daleko od Chrystusa (dystans).

Bez względu na to, jaka odległość dzieli nas od Boga – nie lękajmy się Mu zaufać i być jego „świadkami”, w pełnym tego słowa znaczeniu. Otwórzmy się więc na łaskę Jezusa Chrystusa, na przebaczącą miłość Boga i jego miłosierdzie w sakramencie pokuty i pojednania. Pozwólmy Duchowi Świętemu wnikać w nasze wnętrza, przemieniać je, nie bojąc się, że może zażądać od nas wielu zmian, zerwania z grzechami, do których zdążyliśmy się już przyzwyczaić. Stańmy się zwiastunami Bożej prawdy w świecie i niczym Mojżesz wołajmy: „Pan, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność!”



foto: E. Szyszka

Wakacyjny odpoczynek

Dla wielu z nas rozpoczyna się za chwilę wakacje i urlopy. Jest to czas licznych wjazdów rodzinnych i wypoczynkowych.

Wakacje to dla ludzi dorosłych czas zastężonego odpoczynku, urlopów i regeneracji sił potrzebnych do dalszej pracy zawodowej. Dla dzieci – to dwa miesiące bez szkoły, książek i sprawdzianów. Wyjeżdżamy wtedy do różnych zakątków ziemskiego globu. My, Polacy mieszkający we Francji, najczęściej odwiedzamy wówczas najbliższą rodzinę i przyjaciół w naszej uroczej i malowniczej Ojczyźnie. Oj... jak dawno nie widzieliśmy się! Więc jeszcze wzruszenia z okazji spotkania się i bycia w nreszcie razem. Człowiek w takiej chwili chciałby, aby wszystko, choć na chwilę się zatrzymało. Ciekawe, czego życzymy zmęczonym, kochanym przez nas osobom? Ukochanej mamie, tacie czy koleżdze w pracy, z którymi spędzamy czas na codzień.

Jak zatem odpoczywamy? Czy umiemy popatrzeć na drugiego człowieka życzliwie i po przyjacielsku? Psycholodzy od problemów rodzinnych, przy różnych spotkaniach dotyczących kłopotów małżeńskich, stawiają im nieraz pytania: jak spędzacie czas, żeby razem odpocząć? Czy jako rodzina macie jeszcze taki wspólny czas?

Nie wiem czy współczesny, zabiegany Europejczyk zainteresowany jest tym, co można nazwać odpoczynkiem. Odpoczynek od pracy, zadań domowych, sprawdzianów, kartkówki. W czasie wakacji warto, aby wciąż zapracowany człowiek, odciął się, choć na moment od dotychczasowych obowiązków. Ten wolny czas może być dla niego lekarstwem na wszechobecny stres, problemy z sercem czy syndrom wypalenia się. Oferuje ucieczkę przed niekończącym się napięciem współczesnego życia. Daje możliwość naładowania naszych wyczerpanych psychicznych akumulatorów i skupienia wewnętrznej uwagi na prawdziwych życiowych priorytetach. Jest to czas, który może zamknąć drzwi naszych domów i naszych umysłów przed upiornym zgietkiem i hałasem świata, aby znaleźć się w obecności Tego, który nas stworzył, Tego, który wie, czego naprawdę potrzebujemy. Piękno świata, przyrody, podziwiane podczas wakacyjnych wędrówek i spacerów, prowadzi przecież do poznania ich Stwórcy.



Odpoczynek jest też niepowtarzalną okazją do odkrywania bogactwa spuścizny duchowej, kulturowej i narodowej poprzednich pokoleń. Wśród niej szczególnie miejsce zajmuje dziedzictwo chrześcijańskie. Jest ono niejako zapisane w niezliczonych kościołach, kapliczkach, krzyżach przydrożnych, innych zabytkach: malarstwie, rzeźbie i architekturze. Głębsze spojrzenie na to bogactwo pozwala odkryć nam własne korzenie, z których wyrosliśmy. Są to korzenie nie tylko ogólnoludzkiej czy narodowej kultury, ale też naszej wiary.

Dzisiejszy człowiek powinien zawsze pamiętać, że jego zdrowie i siły fizyczne są wielkim Bożym darem. Służą nie tylko jednostce, ale rodzinie i całemu społeczeństwu. Trzeba ich strzec i pielęgnować, pamiętając o regularnym odpoczynku i ruchu na świeżym powietrzu. Tylko z Bogiem nasze tegoroczne wakacje, nasz rodzinny odpoczynek będzie naprawdę udany. Bo to Bóg stworzył piękne góry oraz spokojne morze. Pamiętajmy o tym i nie wykreślajmy Boga z naszej wakacyjnej listy. □

Ks. Tomasz Sokół

NIEPOKALANÓW | W dniach od 1-5 czerwca b. r. odbył się, pod patronatem ks. kard. Józefa Glempa oraz Komitetu Honorowego, kolejny XXVI Międzynarodowy Katolicki Festiwal Filmów i Multimediiów „Niepokalanów 2011”. Grand Prix Festiwalu otrzymał film „The 13th Day” opowiadający o wydarzeniach w Fatimie w 1917 r. Prostota formy i wysoki poziom artystyczny jest pomocą w przeżywaniu istotnych treści fatimskiego przesłania – napisano w uzasadnieniu nagrody. Natomiast Klasztor Niepokalanów oraz organizatorzy Międzynarodowego Festiwalu Filmów i Multimediiów Niepokalanów otrzymali Nagrodę URBI PAX Międzynarodowego Stowarzyszenia „100 Miast dla Pokoju” z siedzibą w Barcelonie.

LEDNICA | 80 tysięcy pielgrzymów przybyło na XV Spotkanie Młodych Lednica 2000, które organizowane było pod hasłem „JP II – liczy się świętość!”. Uczestnicy spotkania po północy przeszli przez Bramę-Rybę w symbolicznym geście wyboru Chrystusa. Chcemy w roku beatyfikacji Jana Pawła II wspominać jego dzieło i jego przesłanie dla nas spotykających się tu, na Lednicy – powiedział organizator spotkań, dominikanin ojciec Jan Góra. Symbolicznego wyboru Chrystusa oprócz Polaków dokonali także młodzi ludzie z Austrii, Białorusi, Czech, Francji, Holandii, Litwy, Niemiec, Portugalii, Ukrainy, Wielkiej Brytanii i USA.

PARYŻ | Jesteśmy wzruszeni zaangażowaniem Ojca Świętego w naszą sprawę – powiedział mąż Asii Bibi w czasie spotkania z nuncjuszem apostolskim w Paryżu, bp Luigim Venturą. Naj-

bliżsi krewni pakistańskiej chrześcijanki, skazanej na śmierć za obronę wiary w Chrystusa, przybyli do Francji w związku z promocją książki opowiadającej historię jej uwięzienia. W czasie spotkania z papieskim dyplomatą Ashiq Bibi przyznał, że jego żona jest już więziona w nieco lepszych warunkach niż poprzednio. Jej los wciąż jednak pozostaje niepewny. Cała rodzina Asii Bibi jest narażona na szykany i musi się ukrywać. Żyje jedynie z ofiarności osób trzecich.

WARSZAWA | W Warszawie zaprezentowano polską wersję Katechizmu dla młodzieży YOUCAT. Otrzymują go wszyscy uczestnicy tegorocznego Światowego Dnia Młodzieży w sierpniu w Madrycie. Uczestniczący w prezentacji przewodniczący KEP przypomniał, że katechizm jest wyznacznikiem prawd, niekiedy skrótowym streszczeniem, na którym bezpiecznie można się oprzeć w drodze do Pana Boga. „Ufam, że to spotkanie z Chrystusem będzie głębsze” – powiedział abp Michalik.

| W ciągu ostatnich 30 lat systematycznie i stopniowo obserwowany jest spadek liczby osób uczestniczących w niedzielnej Mszy św. – wynika z badań Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego. Z badania przeprowadzonego jesienią 2010 r. wynika, że średni procent osób, które przychodzą do kościoła względem tych, które są do tego zobowiązane (dominantes) wynosi 41%. Zaś procent communicantes – czyli osób przystępujących do komunii św. w odniesieniu do osób, które powinny przyjść w niedzielę na Mszę wzrasta i wynosi 16,4%.

Króliczek

To nas nie interesuje. Ciekawe jest natomiast to, co stało się po tym jak po świecie gruchnęła wieść o tym, co wydarzyło się w apartamencie hotelu na Manhattanie. Mało tego. Podatki ją nie wszytkowiedzące media, ale jakiś internauta. Tyle tylko, że należący do rządzącej we Francji partii UMP. Skąd on to wiedział? No i tak powstaje zarodek teorii spiskowej. Aby jednak móc się przyrzeć temu, co towarzyszy skandalowi musimy przyjąć, że agresja miała miejsce. Tylko w ten sposób można analizować reakcję na wydarzenia w hotelu Sofitel. Możemy mówić o aspekcie politycznym, mimo że jest to sprawa prywatna, kulturowym, a nawet religijnym. Francja w tamtą niedzielę rano przecierała zaspane oczy i przecierała je ze zdumieniem, wstuchując się w wiadomości podawane przez francuskie rozgłośnie radiowe i stacje telewizyjne. Francja tarła oczy i nie wierzyła uszom DSK. Jeden z najpotężniejszych ludzi naszego globu! I taki skandal!. Wielu nie uwierzyło i nie wierzy do dzisiaj. To bardzo interesująca reakcja. Nie wierzą dlatego, że stał tak wysoko na świeczniku, a oskarżenia pochodzą z ust prostej dziewczyny, znajdującej się na najniższych szczeblach społecznej drabiny? A może dlatego, że to kobieta? Feministki francuskie po kilku dniach medialnego huraganu zareagowały z oburzeniem na fakt, że bardziej się broni DSK niż lituje nad dziewczyną, a to przecież ona przeżyła horror a on był tego sprawcą. To jakby umknęło z pola widzenia, gdy z pierwszego szoku otrząsnęły się francuskie media. Co więcej Naczelna Rada Audiowizualna zaapelowała o

ciąg dalszy ze str.3

nie pokazywanie DSK z rękoma skutymi kajdankami „jak pospolity przestępca”. A kim jest sprawca próby gwałtu? Czyż nie jest „pospolitym przestępcą?”. Wkrótce pojawiły się ataki na nowojorską policję, że pozwala na fotografowanie byłego prezesa MFW w tak dla niego poniżających warunkach. Atakowano amerykański wymiar sprawiedliwości, że ośmielił się wtrącić taką osobistość! do więzienia, w którym szaleje przestępczość podsycana przez strażników. Pewna pani ze świecznika francuskich kręgów politycznych wyraziła satysfakcję, że na co dzień ma do czynienia z francuskim, a nie amerykańskim wymiarem sprawiedliwości. I tak oto w ciągu krótkiego czasu afera DSK nabrała wymiaru kulturowego i swoistej wojny francusko-amerykańskiej. Jeszcze raz okazało się, że kultura amerykańska ma wymiar „uniwersalny”, to znaczy, że jedno prawo jest dla wszystkich, a kultura francuska, wymiar „partykularny”, czyli owszem wobec prawa wszyscy są równi, ale jedni równiejsi od innych. W Anglii sąd skazał jednego z najbogatszych ludzi tego kraju na zapłacenie 200 funtów grzywny za przekroczenie szybkości na drodze. Lord poprosił sąd o odroczenie wykonania wyroku na dwa miesiące, bo aktualnie lord „nie ma kasy”. I sąd na to przystał, bo takie prawo przystuguje każdemu obywatelowi, czy to biedakowi z ulicy czy bogatemu lordowi. We Francji, a pewnie i nie tylko tam, ale i w innych kulturach „partykularnych” odezwałyby się głosy, że jak to?! Taki bogacz i nie ma 200 funtów?! Jest w tej sprawie jeszcze jeden wątek kulturowy. To tradycja i spuścizna dworu wersalskiego. Rewolucja obcięła głowę monarchii, ale nie

Z KRAJU

- Wizytę w Polsce złożył prezydent Turcji Abdullah Gul z małżonką. Prezydent zabiegał w Warszawie o poparcie akcesji swojego kraju do UE.
- Premier Tusk złożył roboczą wizytę w Paryżu. Premier po spotkaniu z Sarkozyem zapewniał: „Osiągnęliśmy pełne porozumienie co do istotnych punktów priorytetów polskiej prezydencji”.
- Wokół miejsca katastrofy smoleńskiej powstanie ogrodzenie. Zabezpieczenie sfinansuje polski rząd.
- Szczątki ks. abpa Teodorowicza, metropolity lwowskiego obrządku ormiańskiego, wybitnego teologa, pośta oraz senatora II Rzeczypospolitej, spoczną na cmentarzu Obrońców Lwowa. To zwieńczenie wieloletnich starań o ekshumację, prowadzonych przez władze Polski i środowiska ormiańskie.
- PO „na siłę” narzuca datę 4 czerwca jako rocznicę „polskiej demokracji”. Chodzi o tzw. „częściowo demokratyczne” wybory z 1989 r., choć 4 czerwca może się kojarzyć z „nocną zmianą” i obaleniem rządu Jana Olszewskiego. W imprezę Platformy włączono prezydenta Komorowskiego, który odznaczył „zasłużonych dla przemian”. Ordery, krzyże i medale dostali m.in.: Janina Ochojska, Halina Bortnowska, Jerzy Owiak, Waldemar Kuczyński, Krzysztof Kozłowski, Janusz Lewandowski, Izabella Cywińska-Michałowska. Jak widać prezydentowi nie przeszkadzają w rozdawaniu orderów nawet problemy lustracyjne niektórych osób.
- Niektórym zarzuca się brak poszanowania prezydenta Komorowskiego, ale rekordy pobił naczelny „Wyborczej” Michnik, który zjawił się na uroczystościach wręczenia medali w Pałacu Prezydenckim nie tylko bez marynarki, ale w... gumowych butach do ogrodu.
- Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego sama złożyła doniesienie do prokuratury w sprawie strony internetowej AntyKomor i podjęła działania dokonując nalotu na mieszkanie studenta. ABW twierdziła wcześniej, że działała tylko na zlecenie prokuratury.
- Szefem partii Polska Jest Najważniejsza został Paweł Kowal. Joanna Kluzik-Rostkowska prawdopodobnie przeniesie się do PO. Niektórzy rozszyfrowują teraz skrót partii PjN jako „Paweł jest Najważniejszy”, inni – bardziej dosadnie, lecz celnie – jako „Projekt Już Niepotrzebny”.
- Sąd uniewinnił polskich żołnierzy oskarżonych o strzelanie do cywilów w Nangar Khel w Afganistanie.
- Pod Bramą-Rybą w Lednicy zebrano się przeszło 80 tys. pielgrzymów z całej Polski, ale także z Francji, Austrii czy Czech. Katolickie spotkania młodych z roku na rok przyciągają coraz większą liczbę osób.
- Kilka tysięcy osób wzięło udział w Mszy św. dziękczynnej za beatyfikację Jana Pawła II odprawionej na placu przed Świątynią Opatrzności Bożej w Warszawie.
- Prezydent Komorowski „skłania się” do zarządzenia dwudniowych wyborów. Decyzję w tej sprawie podejmie do 6 sierpnia.
- Przed Kancelarią Premiera odbyła się pikietka zorganizowana przez Ludwika Dorna w... „obronie matota” i wolności słowa. Na wiecu pojawiła się prawdziwa koza i pluszowy koziołek Matotek.
- Polacy źle oceniają przygotowania do Euro 2012 i nie wierzą w sukces polskiej reprezentacji na Mistrzostwach Europy w piłce nożnej. 60% ankietowanych ocenia stan przygotowań Polski do Euro 2012 jako zły. 22% badanych uważa, że na rok przed mistrzostwami w piłce nożnej przygotowania idą dobrze. Stadiony mają usterki i opóźnienia, autostrad nie będzie na czas, nie będzie wyremontowanych dworców kolejowych... 75% ankietowanych nie wierzy też w sukces polskich piłkarzy.
- Pod koniec czerwca do Sejmu ma trafić kolejny raport Najwyższej Izby Kontroli dotyczący przygotowań do Euro 2012. Znajdą się w nim także informacje o nieprawidłowościach nieznanych dotąd opinii publicznej.
- Śledczy obciążają europoścą PO Krzysztofa L. za sprawy związane z upadłością spółki Campus i z zarządzaniem majątkiem Polskiego Stowarzyszenia Kart Młodzieżowych.
- Znany kardiochirurg dr G. usłyszał dwa zarzuty w związku ze śmiercią Floriana M. Jego sprawa została nagłośniona po słynnych słowach ministra Ziobry, że „nikt już przez tego Pana nie umrze”, jako przykład „pis-owskiej nagonki na lekarzy”. Ostatecznie okazało się, że Ziobro miał rację?
- Czy wypada jątrzyć? W wywiadzie dla "Newsweeka" bp Pieronek stwierdził – „wydaje mi się, że pochówek Lecha Kaczyńskiego na Wawelu miał charakter przypadkowy, że zabrakło odpowiednich przemyśleń”.
- Kolejny polski żołnierz zginął w Afganistanie w wyniku ataku na patrol Polskich Sił. Ofiarą śmiertelną to starszy kapral Jarosław Maćkowiak. Dwóch innych żołnierzy zostało rannych.
- Gotowość złożenia zeznań przed polskimi prokuratorami deklaruje prof. Pietrow, rosyjski historyk, który odnalazł w archiwum KGB dokument o planach likwidacji 592 „polskich bandytów”. Chodzi o członków AK aresztowanych w 1945 r. w tzw. „obławie w rejonie Puszczy Augustowskiej”.
- Polscy archeolodzy rozpoczną w sierpniu prace ekshumacyjne we Włodzimierzu Wotyńskim na Ukrainie, gdzie spoczywają szczątki Polaków rozstrzeliwanych przez NKWD.
- Jan Rokita w stanie krytycznym trafił do szpitala w Neapolu. Były polityk Platformy Obywatelskiej ma poważne problemy z trzustką.
- Imię byłego prezydenta USA Ronalda Reagana nadano w Lublinie rondu u zbiegu ulic Sławinkowskiej, Willowej i Gajowej.
- Fundacja Trans-Fuzja przygotowała plakaty przeciw rzekomej dyskryminacji osób transseksualnych w pracy. Tymczasem Rzecznik Praw Obywatelskich nie odnotował w Polsce ani jednej tego typu sprawy... □

mentalności. Na dworze królewskim, podobnie jak na dworach współczesnych władców demokratycznej, republikańskiej Francji, wykorzystanie służby przez „pana” byto i jest sprawą „normalną”. Panny dworskie musiały się liczyć z umizgami ze strony kawalerów, nie mówiąc już o władcy. Służbę się wynagradza za milczenie albo terroryzuje. Tak było w przypadku dziewczyny, dziennikarki, na którą DSK miał się rzucić w czasie przeprowadzanego z nim wywiadu. Matka, działaczka socjalistyczna, nie z pobudek ideologicznych, lecz ze zwykłego strachu przed tak ustosunkowanym i mającym potężne wpływy politykiem miała nakazać jej milczenie. Ponoć cały Paryż wiedział, iż tajemnicą poliszynela są seksualne wyskoki DSK. Załamywano ręce nad „biedną panią Sinclair”, która na te wszystkie wyskoki miała przymykać oczy, bo jak oświadczył pewien psychoanalityk „tak bardzo ona go kocha”. Piękne, ale jednocześnie chore i godne nie psychoanalityka, lecz psychiatry z prawdziwego zdarzenia. Głosy współczucia, że jednak DSK nie udało się oderwać od amerykańskiej ziemi na pokładzie Airbusa Air France zaczęły się mnożyć z prawej i z lewej strony. Szczególnie ta ostatnia znalazła się w rozsypce po stracie kandydata-faworyta na fotel prezydenta Francji. Jakoś nikogo nie brzydziło bogactwo i arogancja, z jaką obnosi się DSK. Saga z poszukiwaniem apartamentu, potem zamienionego na złotą klatkę godna jest „mydlanej opery”. To francuskie wydanie serialu „Dallas”. O ile marny „Porschak”, do jakiego wsiadał w owym czasie jeszcze prezes MFV wywołał nad Sekwaną poruszenie o tyle bogactwo, w jakim ptawi się socjali-

styczny były kandydat nie wywołuje sensacji. Bardzo szybko pojawiła się koncepcja spisku. Pytanie tylko, kto za tym stał? Amerykanie, którzy chcieliby utracić Francuza na stanowisku prezesa MFV? Odpada, bo zgodzili się na Francuzkę. Wrogowie DSK w zarządzie MFV? Sarkozy, dla którego był on śmiertelnym zagrożeniem w przyszłorocznych wyborach, czy przeciwnicy w obozie socjalistów, którzy od dawna marzą o fotelu w Pałacu Elizejskim? A może ktoś uknuł ten godny sensacyjnego filmu spisek z innych powodów? DSK był merem w Sarcelles. Tam mieszka najliczniejsza społeczność żydowska we Francji. Rabin zadeklarował pomoc, o ile DSK będzie takiej potrzebował. Większość jest zdania, że to intryga, bo ich mer był stuprocentowym faworytem w wyborach. „Miał wpływy, silną pozycję, był bogaty, a przede wszystkim był Żydem” – wyjaśnia pewna mieszkanka Sarcelles. No tak. A ofiara była praktykującą muzutmanką wychowaną w szkole koranicznej. Konflikt żydowsko-muzutmański. Spisek Islamu. A może to zemsta amerykańskiego wymiaru sprawiedliwości za wyslizgnięcie się Romana Polańskiego z tap Wujka Sama? Albo może spuścizna po ideologii pierwszych osadników, przybytych na Mayflower angielskich purytanach? Jest w tym wszystkim jeszcze jeden ważny wątek – syjamsko ze sobą zrosniętych bliźniaków – seksu i władzy, władzy i arogancji, siły wynikającej z pozycji w społeczeństwie i poczucia bezkarności, bogactwa i odpowiedzialności wobec prawa. Nie chodzi tu o to „by złapać króliczka, lecz by gonić go”. Wszyscy jesteśmy uczciwi, ale nasza uczciwość ma więcej twarzy niż prastawiański Światowit. □

ZE ŚWIATA

- Benedykt XVI odwiedził Chorwację, gdzie m.in. uczestniczył w pierwszym Narodowym Spotkaniu Chorwackich Rodzin Katolickich. W katedrze w Zagrzebiu Benedykt XVI oddał hołd pochowanemu tam, beatyfikowanemu przez Jana Pawła II kardynałowi Alojzjuszowi Stepinacowi (1898–1960).
- Klęska socjalistów w Portugalii. Rządzących od 2005 r. socjalistów poparto mniej niż 30% głosujących. Lider zwycięskich socjaldemokratów (ponad 40%) 46-letni Pedro Passos Coelho może bez problemów utworzyć większościowy rząd z chadekami, którzy otrzymali ponad 10% głosów. W liczącej 10,6 mln mieszkańców Portugalii bezrobocie osiągnęło w pierwszym kwartale rekordowy poziom 12,4 proc. Płaca minimalna spadła do 475 euro. Kraj ma też rekordowy poziom zadłużenia.
- Gruziński prezydent Saakaszwili oświadczył, że dysponuje dowodami na finansowanie przez Rosję demonstracji opozycji w Gruzji pod koniec maja.
- Gen. Mladić, były dowódca bośniackich Serbów oskarżony m.in. o masakrę w Srebrenicy, stanął przed Trybunałem w Hadze. Do winy się nie przyznał.
- Wyniki wyborów lokalnych w Mołdawii pokazały, że proeuropejski kurs tego kraju wcale nie jest przesadzony. Partia Komunistów Republiki Mołdawii zdobyła połowę głosów w skali kraju, a merem Kiszyniowa został komunista Igor Dodon. Wprowadzanie Mołdawii do UE miało być jednym z priorytetów polskiej prezydencji.
- Calkowita likwidacja posiadanej przez Rosję broni chemicznej potrwa do końca 2015 r., czyli trzy i pół roku dłużej niż planowano.
- Federacja Rosyjska zażądała od Stanów Zjednoczonych wyjaśnień w sprawie planowanego stacjonowania sił powietrznych USA w Polsce.
- Lewicowy nacjonalista Humala zwyciężył w wyborach prezydenckich w Peru w starciu z pravicową rywalką Keiko Fujimori.
- Tysiące Jemeńczyków świętowało na ulicach stolicy, Sany, wyjazd znieawidzonego dyktatora

- Saleha. Został on ranny po ataku demonstrantów na jego siedzibę i wyjechał do Arabii Saudyjskiej.
- Ponad 450 więźniów politycznych i więźniów sumienia, w tym islamiści i Kurdowie, wyszło na wolność po ogłoszeniu amnestii w Syrii.
- Libijscy powstańcy odzyskali kontrolę nad miastem Jafran, położonym ok. 100 km od Trypolisu. Jest to skutek wsparcia ich działań śmigłowcami bojowymi Zachodu.
- Na mocy zawartego porozumienia Egipt uzyskał od Międzynarodowego Funduszu Walutowego 12-miesięczny kredyt stand-by na kwotę 3 mld \$.
- Były minister finansów Egiptu został skazany zaocznie na 30 lat ciężkich robót za wykorzystywanie państwowego majątku dla celów prywatnych.
- 13 osób zginęło a 19 zostało rannych, gdy zamachowiec samobójca zdetonował wyładowany materiałami wybuchowymi samochód w Tikricie, w środkowym Iraku.
- 14 osób zginęło, a 225 zostało rannych, po tym jak izraelscy żołnierze otworzyli ogień do demonstrantów zmierzających w stronę Wzgórz Golan.
- Ciała 150 osób, które usiłowały łodziąmi przedostać się z Libii do Europy, znaleziono na tunezyjskim wybrzeżu.
- Dziesiątki tysięcy osób zgromadziły się przed budynkiem greckiego parlamentu w Atenach, protestując przeciwko polityce oszczędnościowej rządu i żądając wstrzymania spłaty rat wierzycielom dramatycznie zadłużonego państwa.
- Rząd w Nepalu planuje wprowadzić zmiany w kodeksie karnym, zgodnie z którymi zakazana byłaby ewangelizacja i nawracanie obywateli na chrześcijaństwo.
- W indyjskim stanie Orisa 12 osób zostało aresztowanych za przejście na chrześcijaństwo w sposób „niegodny z lokalnym prawem”.
- Policja chińska w Hong Kongu aresztowała 53 osoby za udział w czuwaniu upamiętniającym 22. rocznicę masakry na placu Tiananmen w Pekinie.

- W kanadyjskiej prowincji Quebec żłobki otrzymujące publiczne dotacje nie mogą już nauczać religii, co uderza w placówki katolickie i żydowskie.
- Kubański opozycjonista Guillermo Farinas poinformował, że rozpoczął strajk głodowy, by wymusić na rządzie ukaranie osób winnych śmierci innego dysydenta – Juana Soto.
- Kijowski sąd zakazał dziennikarskiemu ruchowi „Stop cenzurze” demonstracji przed rezydencją prezydenta Ukrainy Janukowycza.
- Prezydent Ukrainy Janukowycz zwolnił ambasadora na Białorusi, Bezsmeretnego. Media spekulują, że dyplomata był „zbyt europejski”.
- Łukaszenko pochwalił białoruskich sędziów za to, że „mimo kolosalnych nacisków z zagranicy” ogłosili wysokie kary w procesach liderów opozycji.
- Po przypadkach zachorowań wywołanych groźnym szczepem bakterii EHEC z Niemiec, premier Putin wprowadził embargo na warzywa z całej UE. Na wstrzymaniu eksportu do Rosji traci też Polska.
- Rząd Niemiec przyjął projekt ustawy przewidującej rezygnację z energetyki jądrowej do 2022 r. Jest to nawet szybciej, niż zapowiadała wcześniej kanclerz Merkel.
- Izraelska minister kultury i sportu Liwnat zbudowała polski pawilon na międzynarodowym 54. Biennale w Wenecji. Powód jest dość prosty. Polska na swoim stoisku przedstawia projekt izraelskiej artystki i lewaczki Yael Bartany. Bartana, której dziadkowie przybyli do Izraela z Białegostoku, związana jest od jakiegoś czasu ze środowiskiem „Krytyki politycznej”. W tryptyku video jej autorstwa, prezentowanym w polskim pawilonie wątki propalestyńskie splatają się z Holocaustem, nawoływaniem Żydów do powrotu do Polski (główna rola Sierakowskiego) i kwestią antysemityzmu.
- Juan Carlos I otworzył w Madrycie polską wystawę „Złote czasy Rzeczypospolitej”. Uwagę mediów przykuwał przede wszystkim wypożyczony obraz Leonarda da Vinci „Dama z łasiczką”. □

Teoria gender wkracza do szkół, na uczelnie i merostwa

Franciszek L. Ćwik

Dyrekcja Szkolnictwa Katolickiego ostrzega przed nowymi podręcznikami szkolnymi dla pierwszej klasy Liceów, przepagującymi teorię gender (genre), powstałą w USA w latach czterdziestych w środowisku feministek skrajnej lewicy.



Zastępca sekretarza generalnego tej organizacji, Claude Berruer, wystąpił do diecezjalnych dyrektorów Szkolnictwa Katolickiego, specjalny list, w którym stwierdza, że teoria „gender” jest rozpowszechniana we francuskim środowisku szkolnym, dlatego niezbędne jest otwarcie jasnej o niej debaty z licealistami. List krytykuje nowe podręczniki do biologii, które mają wejść w życie w roku szkolnym 2011-2012, zwłaszcza ich rozdziały mówiące o życiu seksualnym i «jak stać się kobietą lub mężczyzną», inspirowane teorią „gender” wg, której męskość i kobiecość nie jest obiektywnym faktem antropologicznym, tylko orientacją seksualną.

Teoria gender twierdzi, że człowiek wybiera swoją płeć. My mówimy, że jest norma: każdy rodzi się chłopcem lub dziewczynką i nie ma się wyboru swojej płci, stwierdza Claude Berruer, który ostrzega dyrektorów szkół katolickich przed nowymi podręcznikami, głoszącymi poglądy sprzeczne z chrześcijańską wizją kobiety, mężczyzny i rodziny. Równie krytyczną ocenę nowych podręczników wyraziła Krajowa Konfederacja Stowarzyszeń Katolickich (CNACF), która na swojej stronie internetowej stwierdziła, że «prezentują one panoramę chorobliwej i śmiertelności seksualności (antykoncepcja i praktyki antyciążowe) bez jakiegokolwiek relacji miłości w stosunku do drugiego człowieka: oddania samego siebie i otwarcia na życie».

W rzeczywistości, książki te dają techniczną wizję seksualności, w której ciało

zredukowane jest do wymiaru materialnego, alarmuje CNACF i podkreśla, że wyłania się z nich seksualność bardzo zbliżona do zwierzęcej, w sposobie zachowania i braku sensu. Rodzaj fatszywej wolności zaprasza do wyboru orientacji seksualnej w wieku, w którym brakuje jeszcze strukturujących wzorców, szczególnie w dziedzinie seksualności, ubolewa CNACF.

Wydawnictwa, w których ukazały się te «podręczniki» bronią się twierdząc, że książki ściśle odpowiadają programowi ustalonym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Dla Françoise Milewski, inicjatorki programu «gendre» z Centrum Badań Ekonomicznych Nauk Politycznych, «ludzie, którzy protestują przeciwko nowym podręcznikom bronią reakcyjnego punktu widzenia i odrzucają wszystko, co nie mieści się w normach heteroseksualizmu». Poinformowała też, że od nowego roku szkolnego «studiowanie gender będzie w ramach nauk politycznych niezbędnym warunkiem otrzymania dyplomu». Uważa, że obecnie studenci nie mają żadnej formacji w tym zakresie, a jest ona, jej zdaniem, zasadnicza w zarządzaniu przedsiębiorstwami. W opinii Thibauda Collin, profesora filozofii w liceum Stanislas w Paryżu i autora szeregu esejów dotyczących tego problemu, «Promowanie braku różnic seksualnych prowadzi do homoseksualizmu, a teoria „gender” stanowi narzędzie do radykalnej zmiany społeczeństwa, za którymi stoi światowa skrajna lewica».

Z tej samej filozofii wynikają żądania małżeństw dla homoseksualistów. Niebezpiecznym precedensem był taki ślub cywilny w Nancy (Lotaryngia) w sobotę 4 czerwca, otrzymany przez dwie lesbijki. Mimo, że małżeństwa homoseksualne są we Francji zakazane, to ten związek mógł być zawarty, bo jedna z lesbijek w urzędzie stanu cywilnego wciąż figuruje, jako mężczyzna. Twierdzi, że w wyniku operacji zmieniła płeć, ale nie przedstawiła merostwu zaświadczenia o tym zabiegu. Formalnie 59 letni Stephan Nicot (obecnie Stephanie) poślubił swoją 27-letnią narzeczoną, Elise. Zastępca mera Lurent Hérnart stwierdził, że «jest to pierwszy tego typu rodzaj ślubu we Francji». Zadowolenie z niego wyraził deputowany Europe Ecology-Les Verts (EELV) Noël Mamère, który celebrował po raz pierwszy nad Sekwaną ślub dwóch homoseksualistów 2 czerwca 2004 r. w merostwie w Bègle (Gironde), anulowany przez sąd kasacyjny w Bordeaux. Zdaniem prokuratora z Nancy «nie można było przeszkodzić, by mężczyzna nie mógł poślubić kobiety». Stephanie Nicot oświadczyła, że «jest to symbol dla milionów gejów i lesbijek, którzy chcieliby mieć takie same prawa jak inni obywatele, by Francja stała się prawdziwie demokratycznym krajem republikańskim». W komunikacie wydanym przez mera André Rossinot stwierdza się, że «logiką tego ślubu była aplikacja prawa republikańskiego, a ceremonia odbyła się w sposób bardzo ludzki i bardzo humanistyczny». Świadkowie żatowali jedynie, że «zastępca mera, udzielający ślubu kobietom, jedną nazwał «starym imieniem Stephan (Stefan)». Po uroczystościach w merostwie, «nowo zaślubiona para» udała się na odbywający się w tym dniu w Nancy «Marsz dumy lesbijek, gejów, bi i trans», w którym udział wzięło około 2 tys. homoseksualistów, domagających się ślubów, adopcji dzieci, sztucznego zapładniania dla lesbijek i prawa zmiany stanu cywilnego (płci) na zwykłe życzenie zainteresowanych. □



Benedykt XVI w Chorwacji

Papież Benedykt XVI odbył swą 19. podróż zagraniczną do Chorwacji, jej hasłem było: „Razem w Chrystusie”.

Ojciec św. przybył do Zagrzebia na pierwszy Chorwacki Dzień Rodzin Katolickich. Na lotnisku Pleso powitał Go prezydent Ivo Josipović. Przypomniał on, że przed 20 laty Stolica Apostolska od razu uznała niepodległe państwo chorwackie. Jej autorytet polityczny i moralny uratował Chorwatów przed stłumieniem niepodległości. Prezydent, choć, jak sam powiedział, nie jest wierzącym, podkre-



ślił znaczenie fundamentalnych chrześcijańskich wartości przebaczenia i pojednania dla współczesnej Europy. „Bez tych głębokich chrześcijańskich podstaw, bez przebaczenia i pojednania, zjednoczenie Europy nie byłoby możliwe. Zjednoczenie Europy jest z gruntu projektem chrześcijańskim. I właśnie ze względu na chrześcijańskie korzenie narodu chorwackiego jestem przekonany, że nasi obywatele w przeważającej większości poprą przystąpienie do Unii Europejskiej. Dziękuję Ojcu Świętemu za stałe poparcie dla chorwackiej przyszłości w zjednoczonej Europie”. W swym powitaniu na ziemi chorwackiej Benedykt XVI powiedział m.in.: „W 20 lat od ogłoszenia niepodległości i w przeddzień pełnego włączenia Chorwacji do UE dzieje minione i najnowsze waszego kraju mogą być powodem do refleksji dla wszystkich innych narodów kontynentu, pomagając każdemu z nich oraz całej wspólnoty w zachowaniu i ożywieniu bezcennego wspólnego dziedzictwa wartości ludzkich i chrześcijańskich. Oby w ten sposób ten umiłowany naród, silny swoją bogatą tradycją, mógł przyczynić się do tego, by Unia Europejska w pełni doceniła to bogactwo duchowe i kulturowe” – powiedział Ojciec Święty. Następnie udał się do zagrzebskiej nuncjatury, gdzie przyjął na audyencji premier Chorwacji Jadrankę Kosor.

Wizyta w Teatrze Narodowym w Zagrzebiu

„Jeśli sumienie zgodnie z przeważającym dziś myśleniem spycha się wraz z religią i moralnością do sfery tego, co subiektywne, na kryzys Zachodu nie ma lekarstwa, a Europa skazana jest na regres. Jeśli jednak sumienie odkrywa się na nowo, jako miejsce słuchania prawdy i dobra, odpowiedzialności przed Bogiem i braćmi w człowieczeństwie, która jest siłą przeciw wszelkiej dyktaturze, to wówczas jest nadzieja na przyszłość”. Zwrócił na to uwagę Benedykt XVI, spotykając się w Teatrze Narodowym w Zagrzebiu ze światem polityki, nauki, kultury i biznesu oraz korpusem dyplomatycznym i zwierzchnikami religijnymi. Benedykt XVI nawiązał też do postaci chorwackiego jezuitę Rogera Josipa Boszkovicia, którego trzystulecie urodzin obchodzą obecnie jego rodacy. Ten światowej sławy uczyony, prekursor wielkich odkryć współczesnej fizyki, „uosabia bardzo dobrze związek między wiarą a nauką, które wzajemnie się pobudzają do badań jednocześnie otwartych, zróżnicowanych i zdolnych do syntezy”.

Spotkanie z młodzieżą

Stało się już tradycją, że sercem wszystkich podróży apostolskich jest spotkanie z młodzieżą. Tak było i w Chorwacji. Miało ono charakter modlitewnego czuwania. Były śpiewy, świadectwa, skandowanie na cześć Benedykta XVI, ale i długie chwile ciszy, kiedy na polowym ottarzu pojawił się Najświętszy Sakrament. Papież zwrócił uwagę młodych na Chrystusa, obecnego pośród nich i pytającego ich właśnie teraz: Czego szukacie? „Drodzy

przyjaciele, wasza młodość to czas, który daje wam Pan, abyście mogli odkryć sens istnienia! – powiedział Benedykt XVI. – Jest to czas wielkich perspektyw, intensywnie przeżywanych uczuć, ale także okres obaw przed wyborami angażującymi i trwałymi, z powodu trudności w nauce i pracy, pytań dotyczących tajemnicy bólu i cierpienia. Co więcej, ten wspaniały czas waszego życia niesie w sobie głębokie pragnienie, które nie przekreśla całej reszty, ale ją uwzniośla, aby dać jej pełnię. W Ewangelii Jana, Jezus zwracając się do swoich pierwszych uczniów, pyta: Czego szukacie? Drodzy młodzi, te słowa, to pytanie trwa w czasie i przestrzeni, stanowiąc wyzwanie dla każdego człowieka, który otwiera się na życie i szuka właściwej drogi. Głos Chrystusa powtarza także wam: Czego szukacie?. Jezus przemawia dziś do was przez Ewangelię i Ducha Św. To On was poszukuje, zanim wy zaczniecie Go szukać. W pełni szanując waszą wolność, przybliży się do każdego z was i proponuje siebie, jako odpowiedź autentyczną i ostateczną na pragnienie obecne w waszym życiu. Pozwólcie, aby wziął was za rękę! Pozwólcie, aby wkraczał coraz bardziej do waszego życia, jako przyjaciel i towarzysz w drodze! Obdarzcie Go zaufaniem, a On nigdy was nie zawiedzie!” – mówił Ojciec Św.

Katedra w Zagrzebiu

Do postaci bł. Alojzego Stepinaca nawiązał Papież, przewodnicząc niesporom z duchowieństwem, osobami konsekrowanymi i seminarzystami u jego grobu w zagrzebskiej katedrze. Ten abp Zagrzebia, mianowany kardynałem w 1953 r., gdy był w komunistycznym więzieniu, zmarł na zestaniu w 1960 r. 38 lat później, w 1998 r., beatyfikował go Jan Paweł II. Benedykt XVI zwrócił uwagę, że kard. Stepinac opierał się „wszelkim formom totalitaryzmu, stając się w czasie dyktatury nazistowskiej i faszystowskiej obrońcą Żydów, prawosławnych i wszystkich prześladowanych. Następnie w okresie komunizmu ostaniał wiernych, zwłaszcza licznych prześladowanych i mordowanych księży, bronił prawdy i prawa człowieka do życia z Bogiem”. Papież podkreślił aktualność wskazań błogostawionego męczennika, który podczas wojny w 1943 r. głosił, że „albo jesteśmy katolikami, albo nie jesteśmy. Jeśli nimi jesteśmy, musi się to przejawiać w każdej dziedzinie życia”. Benedykt XVI zauważył, że nauczania moralnego Kościoła, często dziś nierozumianego, nie można odłączyć od Ewangelii. Należy przedstawiać je z autorytetem, by pomóc wiernym w podejmowaniu osobistej odpowiedzialności. Zachęcił księży, aby nie tracili ducha, gdy maleje ich liczba, i aby służyli wszystkim potrzebującym...

Eucharystia i spotkanie Papieża z rodzinami

Z rodzinami Papież spotkał się na Eucharystii. Na hipodrom w Zagrzebiu przybyło ok. 400 tys. ludzi. W homilii Benedykt XVI wskazał na zagrożenia rodziny tak w Chorwacji, jak w innych krajach, oraz pilną potrzebę jej ewangelizowania. Podkreślił, że rodzina chrześcijańska ma wnosić swój specyficzny, niezastąpiony wkład w ewangelizację. Przytoczył słowa bł. Jana Pawła II, że „autentyczna rodzina, oparta na małżeństwie, jest już sama w sobie dobrą nowiną dla świata”. Zwrócił uwagę na misyjne powołanie rodzin chrześcijańskich. „W dzisiejszym społeczeństwie jest niezbędna i pilnie potrzebna, jak nigdy dotąd, obecność przykładowych rodzin chrześcijańskich – powiedział Ojciec Święty. – Musimy niestety stwierdzić, zwłaszcza w Europie, szerzenie się laicyzacji, które prowadzi do spychania Boga na margines życia i do nasilającego się rozpadu rodziny. Absolutyzuje się wolność bez zaangażowania na rzecz prawdy i propaguje się, jako ideał dobrobyt indywidualny przez używanie dóbr materialnych i przelotnych doświadczeń, lekceważąc, jakoś relacji osobowych i najgłębsze wartości ludzkie.

ciąg dalszy na str.13

A biskup nie wiedział

Ks. Tomasz Horak
Gość Niedzielny

Sezon pierwszokomun jny dobiegł końca, ale wciąż budzi jeszcze emocje. Przygotowanie, prezenty, liturgiczna musztra, wiek...

Na przykościelnej katechezie komunijnej usłyszałem: „A ksiądz Agatce już dał Komunię”. Faktycznie, rząd podchodzących między dorosłymi dziećmi. „Ciało Chrystusa”. Agatka zamiast położyć paluszek na buzi powiedziała „Amen”. No i była Pierwsza Komunia. Co odpowiedziałem dzieciom? Mniej więcej tak: Chyba się zagapiłem. Ale to Pan Jezus pozwolił mi się zagapić, bo już chciał przyjść do Agatki, pewnie miał swoje powody. Dzieci ze zrozumieniem przytaknęły, nie pytając o ewentualne Pana Jezusowe powody. Ja to się tych powodów nawet domyślałem, ale niech pozostaną moją i Jego tajemnicą.



Czy Agatka była już wtedy przygotowana? Zresztą – nie tylko ona. I mnie, i niejednemu księdzu coś podobnego się czasem zdarzy. A czy była przygotowana? Mój Boże! A czy ja jestem przygotowany? Czasem bywam tak rozproszony, że nawet nie słyszę tego, co z całym kościołem mówię: „Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie”. I sam biorę Komunię. Dziecko tylko podeszło po krzyżyk. A Jezus ma swoje powody. Bardziej Go boli, gdy ze zbytnej ostrożności

do Komunii nie przystąpimy. Albo i z takiej trochę przewrotnej wygody, czując, że Komunia zobowiązuje do wysiłku, a na to ochoty nie mamy.

A jak to było z tym biskupem, który nie wiedział? To fragment opowieści o Giuseppe Sarto, który jako mały chłopiec już chciał do Komunii przystąpić. Była wizytacja, małe dziecko do biskupa się dopchał, prośbę wytłumaczył. Na pytanie biskupa, co to jest Najświętszy Sakrament, odpowiedział bezbłędnie. Ale do odpowiedzi dodał swoje pytanie: „Czy ksiądz biskup wie coś więcej?”. A biskup nie wiedział – co zresztą przyznał. „Nie wiem, uwierzyłem tak, jak ty”. Mały po latach (1903) został papieżem – to św. Pius X. Jeden z jego dekretów do dziś otwiera drogę do Pierwszej Komunii dzieciom w wieku „około 7 lat”.

Wiedzieć – czy uwierzyć? Oczywiście, uwierzyć. Inna wiara dziecka, inna papieża. Która głębsza i gorętsza? Nie sposób odpowiedzieć. Eucharystię Kościół zawsze uważał za sakrament inicjacji chrześcijańskiej. Nie męczcie więc dzieci teologicznymi i moralnymi traktatami. Zainicjujcie – czyli dajcie impuls, zapoczątkujcie, uruchomcie w dziecku ten najgłębszy pokład wiary i tęsknoty za Niepojętym. Nie za niepojętymi formułami, by przypadkiem nie ustyszczyć pytania, jakie postawił Giuseppe biskupowi. Ale za Niepojętym, a tak bliskim Bogiem. I nie piszcie na obrazkach o pierwszym pełnym u... dziele we Mszy świętej. To inicjacja, do pełni bardzo daleko. Stare określenie „Pierwsza Komunia” wyrasta z teologicznej tradycji. Ile Komunii było w moim życiu? Czy była już ta pełna? Nie wiem... □

Oczy lasu

Przemysław Kucharczak
Gość Niedzielny

Niedługo kamery będą nawet w lasach – żartował ostatnio jeden z internautów. Żart jest nieświeży: kamery działają w polskich lasach już od dwóch lat.

W Nadleśnictwie Kudypy pod Olsztynem w ostatnim miesiącu udało się ukarać mandatami ośmiu kierowców, którzy zaśmiecali las. Nagrała ich świeżo zakupiona przenośna kamera. Zaśmiecający pokornie zapłacili mandaty, zabrali z powrotem swoje śmieci oraz śmieci leżące obok, przywiezione na dzikie wypysko być może przez kogoś innego. – Mandat za zaśmiecanie lasu wynosi do 500 złotych, a za nieuprawniony wjazd do lasu jeszcze 200 złotych – wylicza nadleśniczy Alfred Szlaski. – Jeśli ktoś odmówi posprzątania i przyjęcia mandatu, skierujemy sprawę do sądu, z dowodem w postaci filmu. Ale do tej pory żaden z zarejestrowanych kamerą nie odmówił – dodaje.

O nagraniu pierwszych ośmiu zaśmiecających poinformowały lokalne media. Dodatkowo na krawędziach lasu, przede wszystkim na parkingach, leśnicy rozwiesili tabliczki z informacją, że las jest monitorowany. Zadziałał efekt psychologiczny. – Już po



tym jednym miesiącu mogę stwierdzić, że zaśmiecanie lasu bardzo wyraźnie się zmniejszyło, zwłaszcza w widocznych miejscach, jak parkingi przy lasach. Śmiecający mają obawy, jeśli wiedzą, że może tam być kamera. I przyjęcie tej inicjatywy przez społeczeństwo jest bardzo dobre – mówi Alfred Szlaski.

Mrówki w kadrze

W Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych dowiedzieliśmy się, że kamer w polskich lasach jest już kilkadziesiąt. Zamaskowane wśród drzew, robią filmy i zdjęcia pod Warszawą, Białymstokiem, Toruniem, Olsztynem i Katowicami. Lada dzień trafią też do lasów pod Radomiem. Mają czujnik ruchu: zaczynają strzelać zdjęcia dopiero, kiedy coś w ich zasięgu się poruszy. – U nas przez tydzień kamera źle pracowała, bo do miejsca jej ukrycia weszły nam mrówki. Co mrówka się ruszyła, to dostawaliśmy jej zdjęcie – mówi nadleśniczy Szlaski.

Niektóre nadleśnictwa dysponują kamerami, które po zrobieniu zdjęcia wysyłają SMS-a. Strażnik leśny może wtedy sprawdzić za pomocą komputera lub komórki, co kamera nagrała. Najczęściej jednak rejestruje zwierzęta, czasem spacerowicza. Aparat ukryty koło dzikiego wypyska w Nadleśnictwie Katowice zrobił zdjęcie dzika, który miał puszkę na gwizdzie, czyli rujju. Puszka wbiła się i, jak się później okazało, zaczęła dzikowi wrosnąć w gwizd.

W Nadleśnictwie Katowice kilka przenośnych aparatów pracuje od 1,5 roku. Na razie rejestrowały głównie złodziei drewna. Rzecznik Grzegorz Skurczak pokazuje nam zdjęcie białego kangoo wjeżdżającego między leżące w stosach bale drewna. – Na następnym zdjęciu widać, jak z tego auta wysiada dwóch panów. I na kolejnych, jak tądają drewno do samochodu – mówi.

Zanim nadleśnictwo kupiło kamerę, drobne kradzieże drewna na



Question brûlante d'actualité

Dis, papa, comment on fait les bébés ?

On le sait, on l'a déjà dit, mais il faut le répéter : les données démographiques ne sont pas bonnes pour la Pologne. Le taux de fécondité actuel n'est pas suffisant pour assurer la croissance de la population dans l'avenir. Avec un chiffre de 1,3, la Pologne est loin du seuil de renouvellement des générations établi à 2,1 et se classe au 209e rang sur 223 pays. Actuellement, la population polonaise s'élève à quelque trente huit millions deux cent mille habitants. On connaîtra le chiffre exact après le dépouillement du recensement de la population qui va se terminer à la fin du mois de juin. Notre pays a connu une diminution des naissances à partir de 1984, et cela a duré jusqu'en 2003, année qui a représenté le creux de la vague avec trois cent cinquante et un mille naissances, moins de la moitié par rapport à 1983, année d'un pic à sept cent vingt-quatre mille naissances. À partir de 2004, les naissances ont repris leur croissance, mais à un rythme insuffisant pour améliorer d'une manière significative le taux de fécondité. L'augmentation a continué jusqu'en 2009, année marquée par un ralentissement, mais en 2010 il est né moins de bébés, quatre cent treize mille, soit six mille de moins que l'année précédente. Qu'est-ce que cela signifie ? Un nouveau retournement de tendance qui verra une diminution sur plusieurs années ou simplement un accident conjoncturel ? Si l'on regarde les projections à long terme, à l'horizon 2035, on s'aperçoit que la tendance est à la baisse de la natalité à partir de 2011-2012. Cette baisse sera plus forte dans les premières années, mais vers la fin de la période, en 2033-2035, le nombre de naissances devrait se stabiliser aux alentours de deux cent soixante douze mille par an. Ainsi, ceux qui croyaient à un nouveau baby boom depuis 2004, comment à se demander s'il ne s'agit pas plutôt d'un baby badaboum. À ce rythme, en 2035, la Pologne devrait alors compter un peu

moins de trente six millions d'habitants. Le modèle utilisé par les démographes est un peu ancien et sera certainement réactualisé avec les résultats du nouveau recensement. Nous verrons alors s'il y a lieu d'être plus ou moins pessimiste qu'aujourd'hui. Cette tendance est-elle inéluctable ? Certes non, car elle est définie « toutes choses étant égales par ailleurs ». Dans le domaine de la démographie, il y a beaucoup de choses à faire pour que les naissances repartent. Une politique familiale bien orientée, avec les moyens nécessaires, des aides aux familles nombreuses, des structures d'accueil comme les crèches ou les établissements scolaires, la réaffirmation des valeurs de la famille, avec la stabilité des couples, la nécessité d'un père et d'une mère pour élever des enfants, sont autant de moyens susceptibles d'influer sur le cours des événements et de modifier la tendance. Par rapport au niveau actuel des naissances, il en faudrait 50 % de plus pour arriver au taux de renouvellement des générations. Il est loin le temps de l'après-guerre, jusqu'à la fin des années cinquante, où l'on dénombrait près de huit cent mille naissances par an tous les ans et où le taux de fécondité frisait les 3. Des naissances en baisse, c'est tout un pays qui perd de son dynamisme. Il y aura de moins en moins de main d'œuvre, comme c'est déjà le cas chez le voisin allemand, et il y aura des problèmes pour financer les retraites des seniors. Si les adultes d'aujourd'hui, qui seront les seniors de demain, veulent s'assurer un troisième ou un quatrième âge digne et serein, il faut qu'ils assurent dès maintenant une nombreuse descendance. Et si l'État veut que la natalité reprenne, ce qui est un signe de bonne santé et de force d'un pays, il ne suffit pas qu'il le dise. Il faut qu'il agisse dans ce sens, sans attendre. Il faut déclarer la question de la natalité comme une grande cause nationale. Faire des bébés, c'est aussi cela le patriotisme. □



fol. T. Frankowski

EN BREF

Le président américain, Barack Obama, est venu en visite officielle en Pologne après sa tournée en Irlande, en Grande-Bretagne et au sommet du G8 à Deauville, après les sourires de Michèle, la pinte de bière, le barbecue et les bains de foule fort bien médiatisés. Dans notre pays, il est resté moins de vingt-quatre heures, et est venu sans Madame. Il est descendu de son avion. Il est passé dans sa limousine noire blindée aux vitres teintées. Il a dit qu'il était de Chicago où il y avait beaucoup de Polonais. Il a dit que les Polonais devaient venir à New York pour dépenser leur argent sur la 5e Avenue. Il est repassé dans sa limousine noire blindée aux vitres teintées. Il est monté dans son avion et est reparti chez lui. C'est un peu caricatural, mais qu'a-t-il laissé aux Polonais ? Était-il plus préoccupé de rassurer les Russes ? Ce passage dans notre pays ressemble plus à une escapade, histoire d'étoffer son bilan des visites pour la future campagne présidentielle américaine, ou alors je n'ai rien compris au film. □

jego terenie były plagą. Ze stosów znikaty po dwa, trzy bale. Od 15 roku złodzieje są jednak wzywani do nadleśnictwa i karani mandatami w wysokości do 500 złotych. Jeśli odmówią zapłaty, nadleśnictwo przekaże ich sprawę sądowi grodzkiemu, z dowodem w postaci zdjęcia. Zwykle złodzieje wolą zapłacić mandat. – Dzięki kamerom liczba kradzieży drewna gwałtownie spadła, w moim odczuciu o przeszło 90 procent – mówi Grzegorz Skurczak. – Zdradzę panu ciekawostkę: krąg osób, które kradły, był niewielki. Ludzie generalnie są uczciwi – dodaje.

Śmiejący w TV

Kamery są jednak bezsilne wobec zamaskowanych kierowców quadów i motocykli crossowych, którzy z rykiem silników rozjeżdżają dzisiaj lasy, wzbudzając panikę u zwierząt, przeszkadzając spacero-

wiczom i turystom w górach. Kamery nie zlikwidują też procedury śmiecenia, tylko go ograniczą. – Ważna jest też postawa innych ludzi w lesie, spacerowiczów, grzybiarzy, rowerzystów. Nie namawiam, żeby zwracać uwagę motocrossowcom, bo to może być niebezpieczne. Ale można np. demonstracyjnie zrobić zdjęcie komórką śmiejącemu i ująć tablicę rejestracyjną. Śmiejący czuje się wtedy zagrożony, bo to może być dowód dla sądu – mówi Grzegorz Skurczak.

A jeśli kierowcy samochodów wjeżdżających do lasu będą zastanawiać tablice? Nadleśniczy Alfred Szlaski: – Wszystkie filmy ze śmiecenia będziemy upublicznić w lokalnych telewizjach. A wtedy sąsiedzi i tak rozpoznają śmiejącego. To też działa. Nikt „z cieszącym się dobrą opinią” nie chce być pokazany w telewizji w tym kontekście, nawet, jeśli będzie miał na oczach czarny prostokąt – mówi. □



POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Claude Monet

Anna Rzeczycka

Claude Monet, najgenialniejszy z impresjonistów, lubił powtarzać, że jest lepszym ogrodnikiem niż malarzem. Ze swego ogrodu w Giverny w Normandii zrobił prawdziwe dzieło sztuki. Od 1883 r., kiedy wraz z rodziną tam się zainstalował, ogród stał się nie tylko główną inspiracją jego twórczości, ale także tematem numer jeden wszystkich jego płócien. Pełnymi garściami czerpał z uroków wiejskiej egzystencji. Wstawał o 5 nad ranem i wychodził do ogrodu, zawsze w tym samym ubraniu z szarawego, grubego materiału, zapalając pierwszego z 40 papierosów, które stanowiły jego dzienną rację. Spacer zaczynał od zakątka zwanego Le Clos Normand, który malował o każdej porze roku i przy każdej pogodzie. Tworzył jednocześnie kilka obrazów, a jeśli któryś z nich mu się nie podobał, to go po prostu niszczył. Sztalugi ustawiał pod drzewami owocowymi, wśród pnących róż i w pobliżu grządek, które zaskakiwały bogactwem barw i różnorodnością roślin. Były tam takie proste kwiaty, jak maki i niezapominajki, były też lilie sprowadzane z Japonii za drogie pieniądze, holenderskie tulipany i cytrusy znad Morza Śródziemnego. Były rośliny wieloletnie i były kwiaty na jeden sezon. Był też oczywiście ulubiony, malowany przezeń wielokrotnie irys. Ogród, którym zajmowało się 8 ogrodników, zmieniał barwę zależnie od pory roku. W kwietniu dominowały błękit i róż, w maju – lila i biały, w lipcu – czerwony i róż. W 1893 r., w 10 lat po przeprowadzce do Giverny, Monet zakupił dodatkowy teren przylegający do jego posiadłości; wykopał tam głęboki rów, z którego powstał słynny staw nenufarów. Jego

brzegi wysadzone były irysami, paprociami i trzcinami. Trochę w głębi rosły wierzby płaczące. Nad stawem zainstalowano zielony mostek w stylu japońskim. Na wiosnę i w lecie mostek tonął w pnączach różowych glicynii. Co rano ogrodnik miał za zadanie starannie wyczyścić liście nenufarów, na które spadały sadze z przejeżdżających w pobliżu pociągów.

W latach 1889-99 Monet wyruszał często na pola Giverny. Tak narodziła się słynna seria „Snopów siana”. Nie chodziło – jak by można było przypuszczać – o różne wersje tego samego pejzażu, lecz o wariacje na temat oświetlenia, które zmieniało się zależnie od pory dnia, pogody i pory roku, i które powodowało zmianę barwy malowanego obiektu. Kolejną serią, której Monet poświęcił wiele czasu, były „Topole” – drzewa te rosły nad brzegami rzeki Epte przylegającej do posiadłości artysty w Giverny. Potem przyszła kolej na Katedry w Rouen: Monet spędził ponad 6 miesięcy, obserwując grę światła na kamieniach świątyni. Pracował prawdopodobnie nad kilkoma płótnami jednocześnie. Można go sobie łatwo wyobrazić, jak u stóp gotyckiej budowli biegnie od jednych sztalug do następnych: lekko przygarbiony, starszy pan z rozwianą, siwiejącą brodą. W Rouen jednak Monet trochę się nudził, tęsknił do Giverny i często prosił w listach do żony, by mu przesyłała wiadomości na temat jego japońskich jabłoni i żonkili. 20 ostatnich lat życia Claude spędził w Giverny na malowaniu serii nenufarów. Nie zależało mu już na oddawaniu na płótnie impresji danej chwili, lecz na tym, by – jak sam podkreślał – w sposób malarski przekazać „iluzję nieskończonego



wszystkiego”. Pod jego pędzlem przestrzeń wymykała się perspektywie; nie wiadomo, gdzie jest woda, a gdzie niebo; wszystko się miesza, jedno wchłania drugie. Niebo widzimy dzięki odbiciom w wodzie, a chmury wymieszane są z nenufarami. Temat obrazu zanika, pozostaje czyste malarstwo. I z naszej perspektywy autor okazuje się być jednym z prekursorów abstrakcji. Pod koniec życia Monet nie opuszczał już swego domu, przyjmował natomiast licznych przyjaciół, którzy z tym samym podziwem chwalili piękno ogrodu, co smak wspaniałych potraw podawanych do biesiadnego stołu. Wśród statych gości, na przyjęcie, których wyciągano z szafy zastawę z żółtego i niebieskiego fajansu, byli Rodin, Pissarro, Caillebotte i najserdeczniejszy przyjaciel Moneta – Clemenceau. W pierwszych latach przyjeżdżali także Cézanne, Renoir i Sisley. Dzisiaj, gdy okno pokoju Moneta jest otwarte – tak jak za życia malarza – płuca napętnić można wioną żółtej róży pnącej się po murze domu i po przeplatanej z dziką winoroślą. □

Jak przewidzieć trzęsienie?

Kilka godzin przed trzęsieniem ziemi, jakie nawiedziło prawie dwa miesiące temu Japonię, rozgrzała się ziemska atmosfera. Czy to pomoże w opracowaniu systemu ostrzegania przed kataklizmami?

Temperatura atmosfery wzrosła nagle. Maksimum tego wzrostu zaobserwowano na trzy godziny przed kataklizmem. Równocześnie w wysokich partiach atmosfery, nad obszarem, na jakim później wystąpił kataklizm, zaobserwowano dużą koncentrację elektronów. Te „sygnały wyprzedzające” zostały zarejestrowane przez satelity należące do amerykańskiej agencji kosmicznej NASA.

Wszystko przez radon

Co ma temperatura atmosfery wspólnego z nadchodzącym trzęsieniem ziemi? Sprawa nie jest pewna, a wytłumaczenie tego zjawiska można nazwać najwyżej koncepcją. Kilkanaście, góra kilkadziesiąt godzin przed wstrząsami, w wyniku napięcia skał, uwalnia się z nich radioaktywny gaz – radon. Rozpadając się w powietrzu, powoduje jonizację, a więc wybicie elektronu z atomów

wchodzących w skład powietrza. Większą koncentrację elektronów zauważyły satelity w wyższych warstwach atmosfery. Ale to nie wszystko. Jonizacja powoduje kondensację wody, czyli skraplanie. Ten proces uwalnia całkiem sporo energii, a ta energia podgrzewa atmosferę. Podgrzewa lokalnie, czyli tam, gdzie doszło do jonizacji, a więc tam gdzie doszło do uwolnienia radonu, a więc – w końcu – tam, gdzie za chwilę dojdzie do trzęsienia ziemi.

Koncepcja piękna, ale czy można się na niej opierać? Naukowcy mają wątpliwości, bo za mało jeszcze wiedzą o procesach, jakie zachodzą przed trzęsieniem ziemi i w czasie jego trwania. Poza tym, choć już wcześniej zauważano podobne „sygnały wyprzedzające”, dopiero teraz powoli zaczynamy rozumieć co się dzieje. Czy za 10, a może 50 lat nauczymy się przewidywać trzęsienia ziemi i w ten sposób ratować ludzi? Trudno powiedzieć. Czy mimo zaobserwowania zmian w atmosferze naukowcy zdążyliby ostrzec kogo trzeba? W najlepszym wypadku mieliby na to kilka godzin. Na zaobserwowanie zjawiska, na opracowanie danych i na ostrzeżenie. A później na sprawną ewakuację. Trochę mało czasu.

Śluchajmy pomruków

Jeżeli opisany wyżej mechanizm kiedykolwiek pozwoli na ostrze-



KRONIKA POLONIJA

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

WĘGRY

• Niech żyje Polska! Niech Bóg błogosławi Węgry!”, tymi słowami wygłoszonymi w języku węgierskim zakończył swoje wystąpienie minister Jan Borkowski podczas otwarcia wystawy w budapeszteńskim Muzeum Narodowym. 31 maja została otwarta w Budapeszcie wystawa pt. „Więcej niż solidarność. Tysiąc lat kontaktów polsko-węgierskich”. Uroczystego otwarcia w obecności Ambasadora RP na Węgrzech Romana Kowalskiego dokonali Jan Borkowski sekretarz stanu ds. parlamentarnych i Polonii oraz informacji i kultury w MSZ RP oraz Gergely Pröhle podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RW. Podczas wernisażu

w obecności przedstawicieli elit intelektualnych Węgier, odbyła się ceremonia wręczenia przyznanego przez Ministra Spraw Zagranicznych Polski za działalność wzmacniającą pozycję Polski w Europie środkowej prof. Istvánowi Kovácsowi, wybitnemu Polonofilowi, przyjacielowi spraw Polski i Polaków, byłemu Konsulowi Generalnemu Węgier w Krakowie odznaczenia honorowego Bene Merito. Wcześniej złożono wieniec przy popiersiu Józefa Wysockiego w ogrodzie Muzeum Narodowego, twórcy Legionu Polskiego na Węgrzech w okresie Wiosny Ludów. Do końca września br. w Muzeum Narodowym w Budapeszcie będzie można zobaczyć wystawę prezentującą historię tysiącletnich kontaktów polsko-węgierskich. □



Benedykt XVI w Chorwacji

ciąg dalszy ze str.9

Miłość sprowadza się do emocji i zaspokajania instynktownych odruchów, bez zobowiązania do tworzenia trwałych związków wzajemnej przynależności i bez otwarcia na życie. Jesteśmy powołani do przeciwstawiania się takiej mentalności! Obok słowa Kościoła bardzo ważne jest świadectwo i zaangażowanie rodzin chrześcijańskich, wasze konkretne świadectwo, zwłaszcza dla potwierdzenia nienaruszalności życia ludzkiego od poczęcia po naturalny kres i jedynej, niezastąpionej wartości rodziny opartej na małżeństwie oraz konieczności działań ustawodawczych, wspierających rodziny w zadaniu rodzenia i wychowywania dzieci” – mówił Papież.

O zagrożeniach rodziny mówił też na zakończenie Mszy św. przewodniczący komisji chorwackiego episkopatu ds. duszpasterstwa rodzinnego. Bp Valter Župan zaapelował, aby „nie nazywać

postępem tego, co prowadzi do śmierci”. Odwołując się do przystępującej wszystkim wolności opinii i przypominając, że katolicy stanowią większość mieszkańców Chorwacji, przedstawiciel episkopatu domagał się, by mieli oni prawo żyć zgodnie z wartościami związanymi z daniem życia i publicznie je wyrażać.

Za pełne zaangażowania słowa Papież podziękował chorwackiemu biskupowi i polecił Matce Bożej wszystkie małżeństwa i rodziny Chorwacji. Prosił za Jej wstawiennictwem, by instytucje publiczne zawsze wspierały rodzinę, która jest komórką organizmu społecznego.

Pożegnanie Benedykta XVI

Gwałtowna ulewa jak przeszła nad Zagrzebiem sprawiała, że na lotnisku nie wygłoszono pożegnalnych przemówień, ale je tylko wymieniono. Na żywą wiarę i chrześcijańską tradycję Chorwacji zwrócił uwagę Benedykt XVI. Również prezydent Ivo Josipović, żegnając Ojca Św., podkreślił dominującą w Chorwacji tradycję chrześcijańską. Wyraził nadzieję, że wartości składające się na narodową, kulturową i religijną tożsamość Chorwatów będą ich godnym wkładem do Unii Europejskiej, do której mają wkrótce przystąpić. □

opr. za RW ks. T. S.



ganie przed wstrząsami, będą to ostrzeżenia na ostatni moment. Kilka lat temu pojawiła się jednak informacja o tym, że wstrząsy da się przewidywać na kilka lat do przodu. Chodzi o pomysł rosyjskiego geofizyka – profesora Władimira Keilis-Boroka. Procesy zachodzące pod powierzchnią ziemi są bardzo skomplikowane, ale wspomnianemu naukowcowi udało się – przynajmniej w części – rozszyfrować pomruki, jakie dochodzą z wnętrza naszej planety. Przez 20 lat międzynarodowa grupa naukowców pod jego kierunkiem opracowywała coś w stylu „słownika języka ziemi”. O co chodzi? W normalnym słowniku jest wiele słów i przypisanych do nich znaczeń. W słowniku Keilis-Boroka w zasadzie jest tylko jedno słowo, ale ważne jest to, jak często i jak głośno jest ono przez ziemię powtarzane. Naszpikowana czujnikami w pobliżu uskoków tektonicznych ziemia cały czas wydaje z siebie pomruki. Naukowcy z grupy Keilis-Boroka, mając do dyspozycji wieloletni zbiór danych dotyczący tych matych trzęsień ziemi, próbują ustalić, jaki był „przebieg wypadków” poprzedzających poprzednie duże trzęsienie ziemi. Udaje się?

Prawdę powiedziawszy na razie nie najgorzej. Kłopotów jest wiele, jak chociażby ten, że każdy rejon aktywny sejsmicznie charakteryzuje się pewnym specyficznym scenariuszem wypadków,

zanim nastąpi najgorsze. Innymi słowy, badania, jakie były prowadzone w Kalifornii na niewiele się przydadzą w Japonii albo na Haiti. To oczywiście kłopot, który da się przezwyciężyć. Potrzeba tylko czasu i pieniędzy na badania w nowych, potencjalnie niebezpiecznych miejscach.

Dokładne zrozumienie tego, co dzieje się w atmosferze i pod powierzchnią ziemi w okresie poprzedzającym kataklizm, kiedyś na pewno pozwoli przewidywać wstrząsy. Jak powiedział kiedyś prof. Władimira Keilis-Borok, trzeba uporządkować istniejące dane, a później to już tylko... matematyka, matematyka i jeszcze raz matematyka. □

Tomasz Rożek



„Gościa Niedzielnego” pytanie o wychowanie

Dziecko na pogrzebie

Umarła moja babcia. Zastanawiam się, czy brać prawie 4-letnią córeczkę na pogrzeb. Jak jej powiedzieć o tym, co się tam będzie działo? No i ja będę płakała. Obawiam się, że nie będę potrafiła odpowiadać na niektóre pytania. No i czy to nie będzie zbyt drastyczne?

Mama

Moim zdaniem dziecko w tym wieku może iść na pogrzeb, a na pogrzeb prababci wręcz powinno. Przecież śmierć należy do życia i nie można informacji o tej tak ważnej sprawie odkładać. Chyba nikt z dorosłych nie pamięta, kiedy się o tym, że człowiek jest śmiertelny, dowiedział. Oby nie stało się u nas tak jak w USA, gdzie badania wykazały, iż sporo dzieci nie ma świadomości śmierci naturalnej. Wiedziały o morderstwach, wypadkach, ale nie o śmierci naturalnej. Wizyty na cmentarzach, dbałość o groby bliskich to okazja do przekazywania historii rodzinnych, snucia opowieści, które są o wiele ciekawsze i bardziej zdumiewające niż scenariusze seriali czy filmów. Dziecko przyjmuje wszystko jako naturalne, jeśli rodzice mu to wyjaśnią i jeśli rodzice sami tak to przyjmują. Tłumaczmy spokojnie, że babcia jest w trumnie, ale to tylko jej ciało, gdyż dusza babci jest już blisko Boga. Oto najlepsza okazja, by wspólnie się modlić na zmarłych i jestem pewna, że córka bardziej od Pani będzie o tej modlitwie pamiętała. Gdy zmarła moja babcia, to dzieci były w wieku od 1,5 do 6 lat. Tylko najmłodsza nie pojmowała, co się dzieje, ale i tak brała we wszystkim udział. Mowy nie było, by dzieci zabrakło na pogrzebie. Nie pamiętam, jakie zadawały pytania, ale niedawno, już sama jako babcia, odpowiadałam na wiele konkretnych pytań związanych właśnie ze śmiercią w rodzinie. Mam wrażenie, że świat dorosłych ma ochotę prześlizgiwać się po tym problemie. Boimy się tych pytań, bo problem leży po naszej stronie. My nie bardzo mamy ochotę zatrzymać się przy prawdach podstawowych. Tymczasem wystarczy na każde pytanie odpowiedzieć szczerze, prostym i zrozumiałym dla dziecka językiem. Nie trzeba mówić więcej niż dziecko pyta. Dorosli czasami zniechęcają dziecko do pytań, gdyż snują zbyt



dokładne rozważania, zasypują dygresjami itd. A jeśli chce Pani baśniowo wyjaśnić problem życia i śmierci, to najlepiej wykorzystać nasiona, które zasypane ziemią po jakimś czasie kiełkują. Można nawet zasiać fasolkę czy inne nasiona, obserwować kiełkowanie, czyli początek nowego życia. Będziecie obserwować, jak ziarno pęka, skorupka odpada, ale zaczyna się nowe życie.

Będzie wtedy Pani łzej, bo pewnie córeczka skupi się na nowym doświadczeniu, zasypie Panią kolejnymi pytaniami. Dobre są też opowieści o gąsienicach, które nagle zamierają w kokonach, by po pewnym czasie wyjść z nich jako przecudne motyle. Dzieci bardzo łatwo pojmują metaforyczne wyjaśnienia. A sprawa prababci powróci podczas wizyt na cmentarzu. Uczenie dbałości o groby bliskich to sprawa kultury, a przy okazji to pierwsza nauka historii. Krótka odpowiedź na konkretne pytanie zaspokaja ciekawość i kolejnych pytań może wcale nie być. Jednak trzeba być gotowym na może i brutalne pytanie o możliwość naszej śmierci. Można usłyszeć zapewnienie, że dziecko będzie dbało o nasz grób albo głośne rozważanie na temat tego, czyj będzie kolejny pogrzeb w rodzinie. Śmierć należy do życia. Obecność dzieci na pogrzebach uświadamia, że jest zachowane życie w rodzinie, że są następcy. To przecież najlepsze pocieszenie na pogrzebach osób starszych, że chociaż oni już nie żyją, to są dzieci, które podczas stypy biegają, bawią się, są przedstawiane dalszej rodzinie, powodują, że miesza się płacz i uśmiech, czyli normalnie, jak to w życiu bywa. □

Premier w Paryżu

Marek Brzeziński

Nad Sekwaną przelewał z kilkugodzinną wizytą premier rządu RP Donald Tusk.

Szrądu spotkał się z prezydentem Francji Nicolasem Sarkozyem i z premierem Francois Fillonem. Wizyta Donalda Tuska była jednym z etapów konsultacji władz polskich z europejskimi partnerami przed objęciem przez nasz Kraj przewodnictwa w Unii Europejskiej. W tym kontekście omawiano sprawę polityki energetycznej, unijnego budżetu, rozszerzenia Unii Europejskiej i spraw związanych ze strefą Schengen. Francja, w związku z napływem imigrantów z Północnej Afryki wywołanym „arabską wiosną”, chce większej elastyczności w zawieszaniu ustaleń dotyczących swobodnego przepływu obywateli państw strefy Schengen. Premier Tusk wyraził nadzieję, że prezydent Sarkozy, co, do którego życzliwości nie miał żadnych wątpliwości, będzie gościem szczytu państw wchodzących w skład Partnerstwa Wschodniego, który odbędzie się pod koniec września w Warszawie. Premier Tusk wyraził nadzieję, że Francja będzie „życzliwie neutralna” wobec polskich planów pozyskania gazu łupkowego, który, jak to ujął szef rządu polskiego „może stać się naszą specjalnością narodową”. We Francji bardzo ostro krytykuje się tę metodę wydobycia gazu, przede wszystkim postępując się argumentami natury ekologicznej. W rozmowie z polskim gościem prezydent Sarkozy miał zapewnić, że ze strony

Francji nie będzie przeszkód w pozyskiwaniu gazu. Tej meto-
dzie sprzeciwia się głównie bardzo silne lobby. Od początku roku premier Tusk odbył 11 roboczych podróży związanych z polską prezydencją w Unii Europejskiej. Spotkał się między innymi z premierami Wielkiej Brytanii, Austrii, Hiszpanii, Niemiec oraz z szefami najważniejszych unijnych instytucji. □

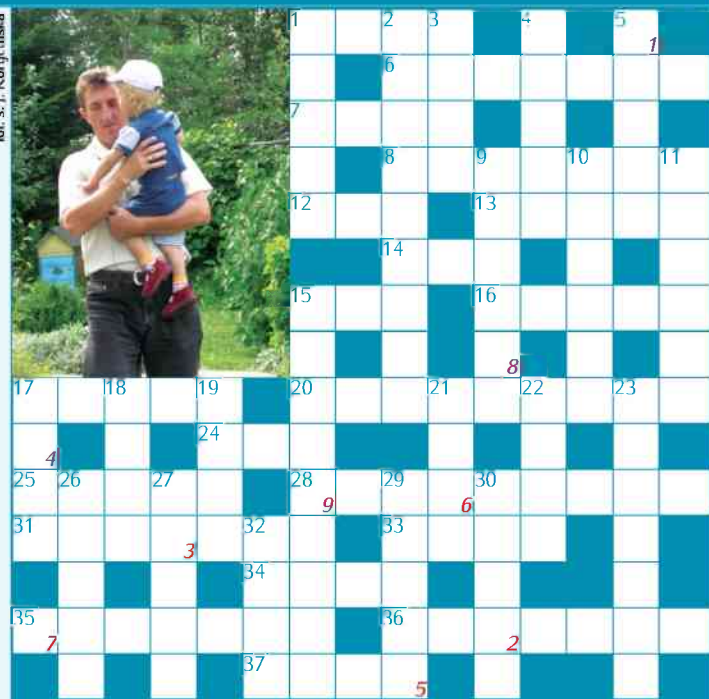


KRZYŻÓWKA GŁOSU

POZIOMO: 1) Jakub dla Ezawa 6) Nerwica 7) Rozkaz, dekret carski 8) Szkolnictwo gospodarcze; dywersja 12) Między antraktami 13) Kłopoty, tarapaty 14) Korner 15) Spód butelki 16) Lampa z kloszem zastoniętym od dołu 17) Był nim Diogenes 20) Kiszonka 24) Cynowe złącze 25) Złe, które nie śpi 28) Miejsce obozowania dla turystów zmotoryzowanych 31) Stanowisko na wyższej uczelni 33) Numeracja kompozycji 34) Słynne paryskie muzeum 35) Roślina o żółtych kwiatach 36) Postępek (bywa zły lub dobry) 37) Własne ja; ego
PIONOWO: 1) Górna część dresu 2) Przystawny szyk zdania 3) Część matematycznego twierdzenia 4) Wakacje pracownika 5) Część instytucji 9) Człowiek majątny 10) Zwitek waty 11) Wysoki ssak 15) Władza absolutna 17) Izba klasztorna 18) Na szpulce, do szycia 19) Jego liść jest na fladze Kanady 21) Brąz lub mosiądz 22) Zrelacjonowanie, zreferowanie 23) Bije brawo za pieniądze 26) Wzór doskonałości 27) Rasa psów pociągowych 29) Miasto nad Wisłą (skojarz z Kopernikiem) 30) Wichura, nawatnica 32) Lepiszczce

1	2	3	4	5	6	7	8	9
---	---	---	---	---	---	---	---	---

fot. s. J. Korczyńska



Rozwiązania: Nr. 20/2011 - Nabożeństwo Majowe

POZIOMO: 2. brzoza; 5. siła; 6. rzepik; 7. ptoć; 9. felga; 12. złoże; 13. lokal; 14. grill; 15. ścisk; 19. tutaj; 20. nazwa; 23. tumor; 24. epik; 26. wałka; 28. okap; 29. chwila; 30. sen; 31. świat; 32. tłum; 33. Bojaźń. **PIONOWO:** 1. kiet; 2. barć; 3. ziele; 4. zbieg; 7. przegrana; 8. obowiązek; 9. Fellini; 10. lekarz; 11. atleta; 16. chuchro; 17. stolica; 18. kur; 21. akonto; 22. wiarus; 25. pasta; 26. waśń; 27. żbik.

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☹ Piłkarska reprezentacja Polski pokonała Argentynę 2:1 w towarzyskim meczu rozegranym w Warszawie. Goście zagrali w składzie rezerwowym, ale wynik poszedł w świat. Gole dla Polski zdobyli Mierzejewski i Paweł Brożek. Najlepszym zawodnikiem na boisku był Błaszczkowski.

☹ W 1 lidze zapadły już rozstrzygnięcia na górze tabeli. Do gry w ekstraklasie szykuje się ŁKS i Podbeskidzie.

☹ Transferu. Bonin i Marcin Baszczyński dołączą do składu Polonii Warszawa. Do Widzewa może wrócić Robak. Jego nowy klub – turecki Konyaspor poważnie spóźnia się z płatnościami za zawodnika. Wisła gotowa jest zapłacić milion euro za Brazylijczyka Alvesa (ostatnio węgierski Videoton). Zespół z Krakowa już podpisał dwuletni kontrakt z serbskim napastnikiem (Partizant) – Ilievem. Na celowniku Wisły jest też bułgarski lewy obrońca – Trifonow, za którego trzeba zapłacić 300 tys. euro, a w zespole pozostanie też prawdopodobnie obrońca Chavez. Tyrąta został nowym zawodnikiem SpVgg Greuther Fuerth. W zespole występującym w 2. Bundeslidze grać będzie do 2014 r. Dobiegły końca negocjacje Lech Poznań z CSKA Sofia w sprawie transferu Tonewa. Jeśli piłkarz wyrazi zgodę, CSKA otrzyma 500 tys. euro. Będzie to jeden z nielicznych transferów Lecha. Polonia Bytom spadła z Ekstraklasy, ale kilku jej piłkarzy już znalazło nowe kluby. Kolejnym może być Radzewicz, którego już przymierza Podbeskidzie Bielsko-Biała. Pierwszym nabytkiem Podbeskidzia był 28-letni Sourek występujący dotąd w MSK Żylna. Francuski napastnik Bedi Buwal został wystawiony na listę transferową przez Lechię Gdańsk. Ariel Borysiuk nie zagra już w Legii Warszawa. Od nowego sezonu powalczą z włoskim Udinese w kwalifikacjach fazy grupowej Ligi Mistrzów. Byli zawodnicy Zagłębia Lubin Bartczak i Plizga zagrają w przyszłym sezonie w Jagiellonii Białystok. 37-letni Andrzej Radziwał w meczu z Górnikiem Zabrze pożegnał się z kieleckimi kibicami i od nowego sezonu będzie występował w 1-ligowej Pogoni Szczecin.

☹ Polscy siatkarze przegrali w Lidze Światowej w Rio oba mecze

z Brazylią – 0:3 i 1:3. Polscy siatkarze jednak dawno nie toczyli tak wyrównanej walki z najlepszą drużyną świata i wykazali się dobrą formą.

☹ Kubot, dzięki występowi w trzeciej rundzie wielkoszlemowego turnieju French Open, awansował ze 122. na 95. miejsce w rankingu ATP World Tour. Agnieszka Radwańska pozostaje na miejscu 13. Mariusz Fyrstenberg i Marcin Matkowski spadli z 12. na 15. pozycję.

☹ Hokeiści na trawie Grunwaldu Poznań i Pomorzana Toruń, podobnie jak przed rokiem, spotkają się w finale mistrzostw Polski.

☹ Ekstraliga żużlowa. Tauron odniósł pierwsze w sezonie zwycięstwo – tarnowianie pokonali 49:41 Unię Leszno. Pozostałe wyniki 8 rundy: Unibax wygrał z Caelum Stalą Gorzów 50:40, a Betard Sparta Wrocław wysoko pokonał Włókniarza Częstochowa 55:35. Mecz Falubazu z Marmą został przełożony.

☹ Polskie piłkarki ręczne przegrały w Elblągu z Dunkami 16:23 w pierwszym meczu play off eliminacji mistrzostw świata piłkarek ręcznych.

☹ Piłkarze ręczni MMTS zdobyli brązowy medal mistrzostw Polski. W ostatnim meczu o 3. miejsce kwidzyńianie pokonali SPR BRW Stal Mielec 24:23.

☹ Anna Rogowska wygrała konkurs skoku o tyczce podczas mityngu Diamentowej Ligi w amerykańskim Eugene. W swej najlepszej próbie pokonała poprzeczkę zawieszoną na wysokości 4,68 m i wyprzedziła Rosjanę Swietlanę Fieofanową (4,58).

☹ Daria Pogorzelec zajęła trzecie miejsce w wadze 78 kg w zawodach Pucharu Świata judoczek w Madrycie.

☹ Maciej Lampe został wybrany najwartościowszym koszykarzem (MVP) sezonu zasadniczego ligi rosyjskiej.

☹ Oleksowicz i Obrębowski z zespołu Castrol TRW Motointegrator zajęli trzecie miejsce w 40. Bosphorus Rally i drugie w klasyfikacji Mistrzostw Europy.

☹ Po raz pierwszy w Polsce odbędą się zawody Pucharu Świata w biegach narciarskich. Gościć je będzie Szklarska Poręba. □



Wspólnota z Tours na majówce w Ambillou

W trzecią niedzielę maja wspólnota polonijna z Tours wraz ze swym duszpasterzem księdzem Stanisławem Katą, udała się do miejscowości Ambillou, aby w zamku „La Trigalière”, przepięknie położonym wśród lasów i łąk, uczestniczyć wspólnie w Mszy świętej.

Spotkania majowe na terenie posiadłości „Les Landes” to już prawie tradycja, którą podtrzymujemy dzięki inicjatywie, serdeczności i niezwyklej gościnności Pana Ryszarda Ciesielskiego.

W tym roku 15-maja IV niedziela wielkanocna obchodzona była jako Niedziela Dobrego Pasterza i była dniem szczególnej modlitwy o powołania kapłańskie. Zarówno czytania jak i słowa naszego duszpasterza przypomniaty nam, iż Jezus jest naszym

prawdziwym Pasterzem. Podążając za nim nie musimy się niczego lękać, on stanowi dla nas źródło mocy i nadziei.

Ponieważ maj jest szczególny dla polskiej, maryjnej religijności – ze względu na cześć jaką oddajemy Najświętszej Maryi Pannie, na zakończenie Eucharystii odśpiewaliśmy wspólnie Litanię Loretańską, wypowiadając tym samym nasze przywiązanie i miłość do naszej Matki i Królowej.

Statym elementem majowych spotkań u Pana Ryszarda Ciesielskiego jest wspólna biesiada, jak co roku i tym razem zorganizowana w domku myśliwskim, która pozwala jednym poznać się a innym zacieśnić istniejące już wzajemne kontakty i więzy przyjaźni. □

Barbara Mzyk



Z POLONIJNYCH WSPOMIENIEN



I Komunia św. w parafii św. Dominika w Paryżu

W bieżącym roku Wspólnota polska przy kaplicy Saint Yves celebrowała w kościele św. Dominika w Paryżu XIV pierwszą komunię św. – 14 dzieci. W tym radosnym wydarzeniu uczestniczyli licznie stali bywalcy kaplicy, jak również zaproszeni goście. Mszy św. przewodniczył ks. Sławomir Zabiegatowski (proboszcz parafii), koncelebrowali zaś: ks. prof. Józef Woliński, ks. Grzegorz Stój i ks. Marcin Pyza (duszpasterz Wspólnoty polskiej).

Dzieci, które przyjęły Chrystusa do swego serca w dniu 29 maja, w kościele św. Dominika:

Klaudia Borek, Elodie Chojnacki, Wiktor Dolecki, Eva Garelle, Patryk Kubasiewicz, Guillaume Łosiak, Daniel Rzekęć, Olivia Rzekęć, Klaudiusz Sadowski, Filip Spodniewski, Patryk Spodniewski, Adrien Tofil, Lucie Urgel, Dawid Wrażeń. □



Z POLONIJNYCH WSPOMIENIEN



I Komunia św. w parafii polskiej św. Genowefy w Paryżu

W niedzielę 29 maja (pierwsza grupa) i 5 czerwca (druga grupa) dzieci z parafii polskiej p.w. św. Genowefy w Paryżu przyjęły po raz pierwszy Komunię św. Cieszą się one obecnością Jezusa, którego tak szczerze i radośnie kochają, a modląc się przyjmować Go będą zawsze czystym sercem. Kochane dzieci bądźcie otwarte na miłość Pana Jezusa. Bądźcie zawsze pogodne. Darwście wiele radości swoim rodzicom, kolegom, koleżankom, katechetom i nauczycielom.

Niedziela 29 maja (pierwsza grupa)



fol. Jacques Murawski

Niedziela 5 czerwca (druga grupa)



fol. Jacques Murawski



Pomost - Passerelle
STOWARZYSZENIE

Stow. Pomost – Passerelle powstało w 2004 r. Pracujemy zwłaszcza z obywatelami polskimi

mieszkającymi w Paryżu i jego okolicach, znajdującymi się w trudnej sytuacji życiowej, skrajnym ubóstwie oraz wykluczeniu społecznym. Oferujemy pomoc i opiekę dla osób uzależnionych od środków odurzających

ADRES I KONTAKT: Association **POMOST-PASSERELLE**: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris Tel: 01.72.61.33.14; 06 21 01 85 49; 06 68 53 59 79; Email: pomost-passerelle@wanadoo.fr | <http://pomost-passerelle.org/>



Veni Creator Spiritus

Katarzyna Sidorski

„Przyjdź, Duchu Święty, ja pragnę, O to dziś błagam Cię. Przyjdź w swej mocy i sile, Radością napełnij mnie”

Tak modliła się młodzież w kaplicy polskiej w Lille! Może ktoś zdziwi się, że we Francji w dzisiejszych czasach, gdzie komercja wzięła górę, młodzi ludzie proszą o dary Ducha Świętego, przyznają się do Boga i chcą tego Boga wcielać w życie.

Przyjęcie Sakramentu Bierzmowania było ważną uroczystością dla Polaków zamieszkujących Lille i okolice. To właśnie tu o godz. 10 podczas Mszy świętej koncelebrowanej dziewięć osób przyjęło sakrament bierzmowania. Byli to: Matuszewski David i Patrick, Prusinki Etienne, Romanowski Marcin i Monika, Sidorska Karolina, Synak Daniel, Trampczyńska-Hirschi Zuzanna, Zięćik Sara.

Główny celebrans ksiądz biskup Gérard Coliche, sufragan diecezji Lille, wraz z księżmi proboszczami francuskimi Jean-Luc Morand, Thierry Vandermoortele i naszym księdzem proboszczem Markiem Kacprzakiem sprawowali uroczystą Mszę świętą w intencji bierzmowanych, ich rodzin oraz wszystkich Polaków z regionu Lille.

To wielkie wydarzenie w życiu każdego chrześcijanina wymagało wysiłku i wielu przygotowań. Od września 2010 r. do momentu przyjęcia sakramentu, co drugą niedzielę po Mszy św., odbywała się katecheza dla kandydatów prowadzona przez księdza Marka. Miała ona na celu ukazanie obecności i znaczenia Ducha Świętego oraz jego siedmiu darów. Wszyscy wierzący mają świadczyć swoim życiem o wierze w Boga, a jeśli trzeba odważnie bronić wiary. Niezwykle istotne jest również przekazywanie wiary innym.

Wzorem i pomocą w tym niech będzie błogostawiony Jan Paweł III!

Na dwa tygodnie przed bierzmowaniem odbyły się rekolekcje dla mających przyjąć ten sakrament. Z całą mocą ksiądz Marek podkreślał, aby oni uświadamiali sobie zawsze i wszędzie moc Ducha Świętego i znaczenie Jego darów. W tym czasie odbyło się również spotkanie z księdzem biskupem z wręczeniem listów napisanych przez młodych. Co zawierały te listy? Bardzo ciekawe sformułowania wyjaśniające – dlaczego chcą przyjąć sakrament bierzmowania i dlaczego w swoim życiu chcą kroczyć drogą wskazaną przez Boga.

Ostatnim akordem przygotowawczym do samej uroczystości, było odprawienie aktu pokuty. Tak przygotowani przez swego duszpasterza młodzi mężnie stanęli przy ołtarzu 29 maja 2011 r. i sami poprosili o namaszczenie ogniem Ducha Świętego. Ksiądz biskup był wzruszony takim obrazem młodych ludzi garnących się do Boga w tym trudnym czasie. Każdy z bierzmowanych otrzymał z rąk księdza biskupa krzyż, znak naszej wiary chrześcijańskiej. „Idźcie w świat z tym znakiem a nie zginiecie!”

Zespół muzyczno-śpiewaczy z Roubaix uświetnił ceremonię swoimi pięknymi występami a Rada parafialna z Lille złożyła podziękowania wszystkim kapłanom celebransom. Po uroczystej Mszy świętej wszyscy uczestnicy spotkali się w sali parafialnej i w pięknie ukwieconym ogrodzie. Nawet przyroda ofiarowała piękny prezent w postaci mieniących się kolorów na naszą uroczystość. Bogu niech będą dzięki za to, co się dokonało. □



OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA

Ks. Roman WROCLAWSKI SChr –	120 €
Ks. Józef WACHAŁA SChr –	300 €
Eugenie WIŚNIEWSKI – LA FERTE SOUS JOUARRE –	200 €
Ewa MAKOWSKI – CRETEIL –	150 €
Anna JANSKI – ENSISHEIM –	20 €

Association les Amis de la Communauté Polonaise	
St. Jeanne Arc Hautil – TRIEL SUR SEINE –	100 €
Ks. Wacław Bytniewski Escaudain i Abscon –	310 €
Ks. Karol KAPUSCIAK CM – Wspólnota z Saint-Etienne –	235 €
Zbigniew ZUBRZYCKI – AMIENS –	50 €
Paweł STASIAK – MASNY – DECHY –	50 €

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N Paris

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”



Spotkanie z red. Anitą Gargas

Maria Jolanta Dzwigata

29 maja, na zaproszenie Społecznego Komitetu Obrońców Krzyża, przebywała w Paryżu redaktor śledczy Gazety Polskiej pani Anita Gargas.

Swizytę nad Sekwaną rozpoczęła ona od zwiedzenia w Krypcie Kościoła Polskiego (Concorde) wystawy zdjęć poświęconej: katastrofie smoleńskiej z 10 KWIETNIA 2010, warszawskim uroczystościom związanym ze wspomnieniem tej tragedii, manifestacji pod Ambasadą

Rosyjską w Warszawie, a także odświeżeniu w tutejszym, paryskim kościele polskim tablicy upamiętniającej ofiarę katastrofy prezydenckiego samolotu. Zwiedzanie wystawy red. Gargas zakończyła wpisaniem się do „Księgi Pamiętkowej”.

Tego samego dnia, w godzinach popołudniowych w Domu Kombatanta w Paryżu (20, rue Legendre) mieliśmy możliwość uczestniczyć w projekcji filmu autorstwa red. Anity Gargas – „10.04.10”, który pokazuje nowe aspekty dotyczące smoleńskiej katastrofy.

Po projekcji filmu licznie zgromadzeni widzowie zasypali jego autorkę pytaniami, co stało się asumptem do bardzo interesującej dyskusji.

Dziękujemy Pani red. Anicie Gargas za jej przybycie i spotkanie, pragniemy jednocześnie przypomnieć o spotkaniu – 18 czerwca – z min. Antonim Macierewiczem. □

Ps. W najbliższym numerze GK obszerny wywiad z red. A. Gargas.



Jubileusz Kapłaństwa

24 czerwca 2011 roku

55. rocznicę święceń kapłańskich obchodzi:

KS. STANISŁAW JURKOWSKI SAC

Z tej szczególnej okazji Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jeż oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czcigodnemu Jubilatowi życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.



Jubileusz Kapłaństwa

19 czerwca 2011 roku

35. rocznicę święceń kapłańskich obchodzi:

KS. WALDEMAR KRASNY CM

Z tej szczególnej okazji Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jeż oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czcigodnemu Jubilatowi życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.



Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II w Paryżu

Otwiera rekrutację na nowy rok akademicki 2011/2012 na następujące kierunki:

1. 4-semesterne Podyplomowe Studia Przygotowania Pedagogicznego
2. 2-semesterne Studium Kształcenia i Wychowania Dziecka w wieku Przedszkolnym
3. 2-semesterne Studium Asystenta Managera
4. 3-semesterne Studium Asystenta Seniora
5. 3-semesterne Studium Architektury Ogrodów, Wnętrz i Florystyki
6. 4-semesterne Studium Finansów i Rachunkowości (Przedsiębiorstw)

Szczegółowe informacje w Sekretariacie Studium

263 bis, rue Saint Honoré 75001 Paris

wt-czw 9.00-12.30 i 16.00-19.00, tel. 01 42 60 66 58.



Zaproszenie

W imieniu Polskiej Misji Katolickiej okręgu Le Bassin Minier de Blanzy – Montceau les Mines – Sanvignes les Mines – Saint Vallier (Bourgogne), pragniemy zaprosić Polonię do Paray le Monial, na wspólne uwielbienie Pana Jezusa w Jego Sakramencie Miłości. W tym roku, Uroczystość Bożego Ciąta będzie obchodzona 26 czerwca. Z uwagi na wiek większości Parafian i Gości, tegoroczna procesja odbędzie się wewnątrz parku (jak dawniej), zaraz po Mszy św. Polski chór „Tradycje” zapewni nam piękną oprawę wokalnno-muzyczną.

Wyznajmy wspólnie naszą wiarę; wiarę, którą przekazali nam w dzieciństwie nasi pierwsi katecheci, duszpasterze i nasi rodzice!

Program Uroczystości: (Msza św. i procesja w parku – „Dôme”, obok bazyliki):

9.00 – Rozpoczęcie modlitwą Różańcową i okazja do Spowiedzi św.; 9.30 – Msza św. i Procesja Bożego Ciąta; 12.00 – Obiad we własnym zakresie; Przyjazd na uroczystość we własnym zakresie. □

Adres strony internetowej: www.montceau.parafia.info.pl

ks. Tomasz Tobys SChr



BARBARA MAŁECKA - TŁUMACZ.
Teksty administracyjne i prywatne.
TEL. 01 74 50 14 68; 06 38 19 02 75.

Potrzebujesz ubezpieczenia
w konkurencyjnych cenach?

Zadzwoń!

Dariusz ŚCIGAJ, przedstawiciel firmy ubezpieczeniowej
FOUR GATES FRANCE COURTAGE, proponuje wszelkie
ubezpieczenia i usługi kredytowe.

61, rue de la Tour d'Auvergne (RER A, stacja Torcy) – 77185 LOGNES
tel. 09 50 08 00 32 (po francusku); 06 70 35 13 76 (po polsku i francusku)
e-mail: d.scigaj@fourgates.fr
Nr ORIAS: 1005837 | Na życzenie – dojazd do klienta w regionie paryskim

FOUR GATES
FRANCE

WYWÓZ GRUZU. PRZEPROWADZKI.
T. 06. 78. 08 .65. 65

Rozliczenia księgowe. 07 60 74 90 98

Dom Polskiej Misji Katolickiej we Francji
poszukuje fachowca - kucharza lub kucharki.
T. 01 55 35 32 37; 06. 08. 95. 64. 82

Lekarz medycyny:

- profesjonalne zabiegi lecznicze, - Bioenergioterapia, - Masaż
leczniczy, - Ustawianie kręgow, - Akupresura, - Stawianie baniek.
Zabiegi u pacjenta w domu. Tel. 07 60 24 40 14.



Częstotliwości: Dziennika radiowego można słuchać codziennie o godz. 16¹⁵ na falach krótkich: 5890, 5885 i 9645 kHz. Program wieczorny o godz. 20⁰⁰ nadawany jest na falach średnich o częstotliwościach 1530 kHz oraz na falach krótkich o częstotliwościach 4005, 5885 i 7250, 9645 kHz. Serwis Informacyjny transmitowany jest przez: Pierwszy Program Polskiego Radia – godz. 18¹⁵ i Radio Maryja – godz. 16¹⁵.



Jeśli uważasz, że masz problem
z ALKOHOLEM,
alkohol kieruje Twoim życiem,

**PRZYJDŹ NA SPOTKANIE
ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą
mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie
alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem
doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać
swoją problem - alkohol.

Spotkania AA odbywają się
w każdy **WTOREK** w godz. 20.00-21.30
przy kościele św. Genowefy -
18 rue Claude Lorrain 75016 Paris (metro Exalmans).

Anonimowość jest podstawową zasadą
ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW.

NAM SIĘ UDAŁO - TOBIE TEŻ SIĘ MOŻE UDAĆ!!

PIECZYWO • WĘDLINY • GURRIERNA • MIODY • PRZETWORZY • NAPOJE • KOSMETYKI • PRASA

Polskie Delikatesy.eu

TYLKO NAJLEPSZE POLSKIE PRODUKTY ONLINE

www.polskiedelikatesy.eu

WYKONUJEMY PRACĘ

malowanie, tapety, mokiety, płytki, parkiety, hydraulika,
elektryczność, tynki dekoracyjne.

Tel: 06 40 20 58 29; e-mail: d.erio@orange.fr



Katolicka Szkoła Polska
Mater Polonia w Kremlin Białym
przyjmuje zapisy dzieci na rok szkolny
2011/2012.

Zajęcia w środy lub soboty. Informacje i kontakt:

01.47.26.86.30, 06.99.91.80.28;
e-mail: materpolonia@voila.fr

AGENCJA ANNA EVENTS INTERNATINAL

organizuje Pielgrzymkę do Polski 14-21 sierpnia 2011 r. z udziałem ks.
Macieja Mariana Paramuszczaka. Wylot z Tuluzy, 8 dni, pełne wyżywienie,
przewodnik w języku francuskim.

Program: Kraków, Kalwaria Zebrzydowska, Wadowice, Wieliczka,
Auschwitz, Częstochowa, Licheń, Warszawa. **Cena** 1330 euro za osobę.

Zapisy pod numerem tel: 06 81 34 33 40; 05 61
26 16 29, oraz adres email: annaxyz@yahoo.fr

Firma Castor - Profil

Proponuje stanowisko: **pracownik wykwalifikowany.**

Sektor: budownictwo – wykończeniówka (mała murarka, montaż z płyt gipsowych,
gładź szpachlowa, malowanie, znajomość elektryki lub hydrauliki mile widziana).

Wymagane: świadectwo ukończenia szkoły budowlanej lub udokumentowane
2 lata doświadczenia.

Kontrakt pracy: na czas nieokreślony – 39 godzin tygodniowo.
Wynagrodzenie miesięczne brutto: 1950 € + premie uznaniowe.

Kontakt: Jerzy Gawel – tel. 06 29 51 39 56.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby...

SOBCZYK ANNA – SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- CV, listy motywacyjne, podania

Tel. 06 66 42 64 08 – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00

e-mail: sobczykanna@yahoo.pl

SIRET: 524 219 854 000 14

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe**Janosik SINDBAD****PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.****WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.****Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski****GdB**
LES GAMINS DES BOIS

- Pieluszki ekologiczne
- Torby dla mam
- Kolekcje ubrań dla dzieci
- Zabawki drewniane



www.GaminsDesBois.com | contact@gaminsdesbois.com | tel. 06 27 62 96 87

**École Privée NAZARETH**
Szkoła Języka Francuskiego

21 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia
Zajęcia wieczorne i sobotnie - 20, rue Legendre, Paris 17**status studenta**

Zapisy na nowy rok szkolny 2011/2012 w czerwcu i wrześniu!

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

❁ **ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!**
T. 06.20.03.34.85**PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.**Dr Danuta Baranowicz-Schouker**
chirurgien-dentiste
33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
(mówimy po polsku)**NIE WIESZ, CO ZROBIĆ Z DZIECKIEM,**
a chcesz iść do pracy lub załatwić różne swoje sprawy?
ZADZWOŃ! Zaopiekuję się Twoim Dzieckiem!
TEL. 06 87 88 47 06.**BIURO TŁUMACZEŃ**
W. A. KOCZOROWSKITłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)
tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).
Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**
INFORMACJE PRAWNE**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,**
ekspert sądowy

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe i notarialne we Francji i w Polsce**Un professeur de polonais** donne des cours, niveau
débutant ou avancé, à Paris et la région parisienne.
« Ceux qui veulent apprendre ma langue maternelle, je
les invite à me contacter. »**Nauczycielka z zawodu** daje lekcje z języka polskiego
dla dorosłych i dzieci. Posiadam duży staż pracy. Stosuję
sprawdzone, klasyczne metody. Pomagam w przygoto-
wywaniu do egzaminów, pisaniu prac itp.

Jolanta, tel. 06 32 55 99 95, jolantawiertel@yahoo.fr

PODRÓŻE DO POLSKI* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**Poradnia Psychologiczna**przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.**GŁOS**
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUETygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 24 (2415): 19. VI. 2011

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Ptsarek.

Druk (Imprimerie): INDICA - 26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression) : 8.06.2011

Inf. o prenumeracie na str. 3.

ZJAZD KATOLICKI W OSNY

Serdecznie zapraszamy do Osny na doroczny Zjazd Katolicki - 3 lipca (niedziela). Program Zjazdu: 9.00 - Okazja do spowiedzi i czas na modlitwę osobistą; 10.15 - Procesja; 10.30 - Msza św. pod przewodnictwem ks. Biskupa. Po Mszy św. modlitwa pod pomnikiem bł. Jana Pawła II; 12.15 - Przerwa i okazja do spotkań - degustacja kuchni polskiej; 14.30 - Nabożeństwo Maryjne przed Grotą Matki Bożej z Lourdes; 15.00 Koncert znanego w Polsce zespołu muzyki religijnej "La Pallotina"; 17.00 - Zakończenie. **Wszelkie informacje na temat Zjazdu można uzyskać pod adresem:** Księża Pallotyni Institution Saint Stanislas 2, rue des Pâtis 95520 Osny. Nr. tel. 01 30 30 79 49 lub 01 40 62 69 18. □

Zapraszamy na XV Światowe Letnie Igrzyska Polonijne

Dolny Śląsk 2011

www.igrzyskapolonijne.dolnyslask.pl

Światowe Letnie Igrzyska Polonijne 30 lipca – 6 sierpnia 2011

- Informacje i zgłoszenia na stronie internetowej: www.igrzyskapolonijne.dolnyslask.pl
- Przyjmowanie zgłoszeń do 30 czerwca 2011.
- Biuro XV ŚLIP Dolny Śląsk 2011: Dolnośląska Federacja Sportu, 50-529 Wrocław, ul. Borowska 1-3



VIEILLE VILLE DE VARSOVIE SITE DU PATRIMOINE MONDIAL DE L'UNESCO

Exposition ouverte du 21 juin au 23 juillet 2011 du mardi au vendredi de 14h à 18h, à partir du 2 juillet également le samedi de 10h à 13h et de 14h à 17h (fermeture exceptionnelle du 14 au 16 juillet inclus)

Société Historique et Littéraire Polonaise, Bibliothèque Polonaise de Paris - 6, quai d'Orléans

Contact: m.grabczewska@bplp.fr ou 01.55.42.83.85.

Cette exposition accompagne la 2e édition du Festival Chopin au Jardin du Luxembourg 2011, qui se déroule du 19 juin au 24 juillet, dans le cadre de la présidence polonaise du Conseil de l'Union européenne.

Madryt 2011

ŚWIATOWE DNI
MŁODZIEŻY

Wyjedź z nami
do Madrytu
sierpień 2011



**JMJ 2011
MADRID**

11 sierpnia – wyjazd z Paryża g. 18.00,
12–15 sierpnia – Barcelona,
16–22 sierpnia – Madryt,
22–24 sierpnia – Santiago de Compostela,
25 sierpnia – powrót nocą do Paryża
Koszt: Pielgrzymki: 560 €
Zapisy: ks. Łukasz Skawiński. Parafia Wniebowzięcia NMP w Paryżu (263 bis, rue St-Honoré; tel. 01 55 35 25).
Dodatkowe informacje: e-mail: madryt2011@yahoo.fr



Stella Maris

Polski ośrodek wakacyjny

położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży,
dzieci do lat 3 za darmo!

Rezerwacja:

Stella Maris 376 chemin du Baillarquet – 62780 Stella Plage

Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55;

contact@stellamaris-vacances.com; www.stellamaris-vacances.com

Zaprasza
na week-endy
i wakacje

Pielgrzymka do Fatimy: 9 - 15.10.2011

Pragniemy pielgrzymować do Fatimy, aby uczestniczyć w uroczystościach związanych z rocznicą tutejszych objawień.

Ponadto w programie pielgrzymki m.in.: Lizbona (kościół p.w. św. Antoniego), Alcobaca (klasztor Santa Maria) oraz Tomar, Batalha, Nazare. Koszt pielgrzymki 760 €. *Liczba miejsc ograniczona.*

Zgłoszenia w biurze parafialnym: 263 bis, rue St-Honoré 75001 Paris. tel. 01 55 35 32 25. Informacje na: www.paris.parafia.info.pl; Zapisu prosimy dokonać do 10 czerwca. Przy zgłoszeniu należy wpłacić 300 €. □



**UBEZPIECZENIA PO POLSKU****Grażyna Lubicz Fernandes**

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**PROGRAM TV***20 – 26 czerwca 2011***PONIEDZIAŁEK 20 CZERWCA**

6⁰⁰ Festiwal Muzyki Piknik Country Mrągowo – koncert 7⁰⁰ Plecak pełen przygód – serial 7³⁵ Ojciec Mateusz – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Natura się odptaca – reportaż 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Spółka rodzinna – serial 12⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ Czas honoru – serial 14¹⁰ Sto tysięcy bocianów – serial 14⁴⁰ Hity na czasie – program muzyczny 15³⁵ Sposób na Alcibiadesa – serial 16⁴⁰ Wielkopolskie Parki Krajobrazowe – reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Opowiedz nam swoją historię – program rozrywkowy 18¹⁰ Spółka rodzinna – serial 18⁵⁰ Gra w miasta – teleturniej 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Blondynka – serial 21⁰⁵ TSA – koncert 22⁰⁰ Pogoda 22⁰⁵ Polska 24 22⁴⁰ Sukces(2) – serial 23⁴⁰ Gala Festiwalu Dwa Teatry – program rozrywkowy 0⁵⁵ Spółka rodzinna – serial 1²⁰ Dobranocka 1³⁵ Wiadomości

WTOREK 21 CZERWCA

6⁰⁵ Opowiedz nam swoją historię – program rozrywkowy 6⁵⁰ Matyllda – serial 7⁰⁰ Przygrzywka – serial 7³⁵ Ojciec Mateusz – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Makłowicz w podróży – magazyn kulinarny 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Spółka rodzinna – serial 12⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ Ranczo – serial 14¹⁵ Polska 24 14⁴⁵ KFPP Opole 2011 – koncert 15⁵⁵ Przyłbice i kaptury – serial 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Opowiedz nam swoją historię – program rozrywkowy 18¹⁰ Spółka rodzinna – serial 18⁴⁵ Dzika Polska – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Determinator – serial 21⁰⁵ Mazurska Noc Kabaretowa – program rozrywkowy 22⁰⁰ Pogoda 22⁰⁵ Polska 24 22⁴⁰ Mrok – serial 23³⁵ Kazik na żywo – koncert 0²⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 0⁴⁵ Spółka rodzinna – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 22 CZERWCA

6⁰⁰ Opowiedz nam swoją historię – program rozrywkowy 6⁵⁰ Matyllda – serial 7⁰⁰ Gruby – serial 7³⁵ Dwie strony medalu – serial 8⁰⁰ Mariawici na Litwie

8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki czasu z Karolem Okrasą 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Spółka rodzinna – serial 12⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ Ranczo – serial 14¹⁵ Polska 24 14⁵⁰ Mazurska Noc Kabaretowa – program rozrywkowy 15⁵⁰ Przyłbice i kaptury – serial 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Opowiedz nam swoją historię – program rozrywkowy 18¹⁰ Spółka rodzinna – serial 18⁵⁰ Błękitne wakacje – magazyn żeglarski 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Temida – serial 22⁰⁰ Pogoda 22⁰⁵ Polska 24 22⁴⁰ Gry wojenne – dokument 23³⁵ Recital Ewy Błaszczyk 0²⁵ Gra w miasta – teleturniej 0⁴⁵ Spółka rodzinna – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 23 CZERWCA

6⁰⁰ Opowiedz nam swoją historię – program rozrywkowy 6⁵⁰ Matyllda – serial 7⁰⁰ Tajemnica Sagali – serial 7³⁰ Sukces(2) – serial 8²⁵ Barwy szczęścia – serial 8⁵⁵ Spółka rodzinna – serial 9³⁰ Złotopolscy – telenowela 10⁰⁰ Msza św.- Uroczystość Bożego Ciała w Poznaniu 13⁰⁵ Wojciech Cejrowski – reportaż 13⁴⁵ Blondynka – serial 14⁴⁰ Polska 24 15¹⁵ Pan Kleks w Kosmosie – film 16⁴⁰ Wilnoteka – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Długi – film 18⁴⁰ Spółka rodzinna – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Egzamin z życia – serial 21⁰⁵ Skaldowie plus przyjaciele – koncert 22⁰⁰ Pogoda 22⁰⁵ Polska 24 22⁴⁰ Dorastanie – serial 23⁴⁵ Minio – dokument 0⁴⁵ Spółka rodzinna – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 24 CZERWCA

6⁰⁰ Długi – film 7¹⁵ Matyllda – serial 7²⁵ Baśnie i bajki polskie – film 7³⁵ Buli – serial 7⁵⁵ Niektóre piosenki z Kabaretu Starszych Panów – widowisko 8³⁰ Dzika Polska – serial 9⁰⁰ NSP 2011 dla przyszłości 9³⁰ Minio – dokument 10³⁵ Jutro będzie niebo – film 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Spółka rodzinna – serial 12⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ Egzamin z życia – serial 14¹⁰ Polska 24 14⁴⁵ Pan Kleks w Kosmosie – film 15⁵⁵ Gry wojenne – dokument 16⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ TSA – koncert 18¹⁰ Spółka rodzinna – serial

18⁴⁵ Wojciech Cejrowski – reportaż 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Przeprowadzki – serial 21²⁰ Wiedoteka dorosłego człowieka 22⁰⁰ Pogoda 22⁰⁵ Polska 24 22³⁵ Przebojowa noc 23⁰⁰ Masz na imię Justine – dramat 0⁴⁰ Spółka rodzinna – serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 25 CZERWCA

6⁰⁰ Złotopolscy(5) – telenowela 8¹⁵ Dziewczyna i chłopak – serial 9¹⁰ Polska 24 9⁴⁰ Przyłbice i kaptury – serial 10⁴⁵ Mój pierwszy raz 11⁴⁵ Najważniejszy dzień życia – serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁵ Przeprowadzki – serial 14¹⁰ Makłowicz w podróży – magazyn kulinarny 14⁴⁰ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 15⁰⁰ Dwie strony medalu – serial 15³⁰ Dzika Polska – serial 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Ojciec Mateusz – serial 18¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20¹⁰ Czas honoru – serial 21⁰⁰ Pogoda 21⁰⁵ Gala Śląskiej Piosenki – serial 22⁰⁵ Amator – dramat 24⁰⁰ Program rozrywkowy 0²⁵ Ojciec Mateusz – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 26 CZERWCA

6⁰⁰ Spółka rodzinna(5) – serial 8³⁰ Szkota życia – serial 9⁰⁰ Ziarno – magazyn 9³⁵ Przyłbice i kaptury – serial 10⁴⁰ Mazury nieodkryte – reportaż 11⁰⁰ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 11²⁰ W stronę świata – dokument 11⁵⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza św.- kościół św. Jana Chrzciciela w Trzęsinach 14²⁰ Piknik Country Mrągowo – koncert 15²⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 15⁵⁰ Wielkopolskie Parki Krajobrazowe – reportaż 16¹⁰ Błękitne wakacje – magazyn żeglarski 16³⁵ Gra w miasta – teleturniej 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Ojciec Mateusz – serial 18¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20¹⁰ Ranczo – serial 21⁰⁰ Pogoda 21⁰⁵ Ranczo – serial 22⁰⁰ Żużel Ekstraliga 24⁰⁰ Info jazda – magazyn 0²⁰ Ojciec Mateusz – serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości □

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO

no to mamy lato



fot. C. Jędrzejowska

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

TELEFONCEN 15€
 750€
 POLSKA
 IRADIUM
 100%
 BEZ SATYSFACJI
 BEZ PRZEWYKNIĘCIA

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€		MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1800*	min
GSM Polska	300*	min
Niemcy	1250*	min
USA+GSM	1500*	min
Włochy	1000*	min
Anglia	1500*	min
Kanada+GSM	1500*	min
Francja	1250*	min
GSM Francja	111*	min

FGC Paris 8448 227 208

Punkty sprzedaży:
 Kioski supermarkety,
 taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
 ☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
 Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
 ☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
 Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00-08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00-19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
 ** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com